Nr. 85. Sobota, 14 Kwietnia 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało kancelistę c. k. sądu powiatowego w Mościskach Franciszka Ksawerego Piwockiego, kancelistą c. k. sądu krajowego we Lwowie, zaś rachunkowego podoficera I. klasy 15go pułku piechoty Adolfa księcia Nassau, Ludwika Tichy, kancelistą sądu obwodowego w Tarnopolu. Wyższy sąd krajowy we Lwowie zamianował Mikołaja Teśluka, rachunkowego sierżanta 30go pułku piechoty br. Ringelsheim, kancelistą c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie, zaś systemizowanego dyetaryusza Tabuli krajowej we Lwowie Wiktora Feita kancelistą c. k. sądu powiatowego w Mościskach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów. 14 kwietnia.

W dziale spraw zagranicznych ciągle góruje wersya o zbliżeniu się Włoch do przymierza austro-niemieckiego. Opinia we Francyi najdrażliwszą jest dla tej sprawy, więc ztamtąd najwięcej wychodzi nowych domysłów w tej mierze. Także najświeższy szczegół, wiadomość o podróży króla włoskiego do Berlina, wyszła z Paryża. Wiadomość ta posiada nietylko cechę możliwości, lecz prawdopodobieństwa, bo już w czasie podróży królestwa włoskiego do Wiednia głośno o tem mówiono, że zamierzoną była także wizyta na dworze niemieckim. Wpadło to nawet w oko, że król włoski wprost z Wiednia powrócił do Rzymu, ale tłómaczono zmianę programu ówczesnym stanem zdrowia cesarza Wilhelma. Sędziwy monarcha niemiecki chwilowo miał być cierpiącym a król Humbert znowu nie mógł przedłużać swojej nieobecności w Rzymie. Były jednak także inne wersye, za któremi wiele przemawiało. W Berlinie miano dać do zrozumienia sferom rządowym włoskim, że dopóki stosunek Włoch do Austryi nie przybierze charakteru trwałej i szczerej przyjaźni, Niemcy nie mogą się angażować w niczem, coby mogło odświeżać w pamięci świata politycznego dawniejszy ich alians z Włochami.

Czy zamiar podróży do Berlina powzięty został na dworze włoskim, o tem na pewne dowie się świat dopiero w chwili, gdy już wszystko w najdrobniejszych nawet szczegółach zostanie umówione i przygotowane. Takie sprawy jak zamierzona lub projektowana podróż monarchów w celach politycznach nie znoszą przedwczesnej jawności. Cokolwiekbądź jednak przed dwoma laty stanęło królowi Humbertowi na drodze i nie pozwoliło mu z Wiednia pojechać dalej do Berlina, to dziś pewnie nie zachodzi. Cesarz Wilhelm cieszy się czerstwem zdrowiem i chętnie zniesie trudy dla uroczystego przyjęcia miłego gościa a o sto- [illegible] Włoch do Austryi berlińskie [illegible]ądowe są już zupełnie uspokojone. Przed dwoma laty uważały one Depretisa za skrytego protektora *irredenty*, a przynajmniej za niepoprawnego marzyciela jak Cairoli, Manciniego zaś za adwokata używającego także i w polityce metody adwokackiej. Obaj ci włoscy mężowie stanu zrehabilitowali się zupełnie w opinii berlińskiej: Depretis swoją znaną umiarkowaną mową wyborczą w Stradelli a Mancini swojemi najświeższemi oświadczeniami.

Gdyby podróż króla włoskiego do Berlina przyszła do skutku, przystąpienie Włoch do przymierza austryacko-niemieckiego stałoby się faktem politycznie dokonanym, a wypadki późniejsze pewnie utrwalałyby tylko węzły wzajemnej łączności tak samo, jak w wypadkach zostało wypróbowane i utrwalone przymierze austryacko-niemieckie. Wspólność interesów pokojowych i cywilizacyjnych między trzema państwami jest jawną i uznaną dziś nawet przez epigonów wiekowej konspiracyi włoskiej przeciw Austryi. Że Francya jest teraz tak i później będzie zawsze bardzo drażliwą dla tego przymierza, to rzecz naturalna. Włochy nie szukają sprzymierzeńców do walki z Francyą, bo nie noszą się z planami wojennemi, ale Francya traci ostatnią nadzieję zorganizowania aliansu dla marzeń swoich, staje zizolowaną zupełnie wobec imponującej ligi pokojowej.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 12 kwietnia.

(*R*) Prezydent Izby poselskiej nie postawił na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia noweli szkolnej. Przewiduje on słusznie, że spór o artykuł dziewiąty ustawy o kolei czesko-morawskiej zajmie całe posiedzenie jutrzejsze. Już w komisyi kolejowej członkowie lewicy uderzali zapamiętale na ten artykuł. Niemniej gwałtownie będą go atakować jutro dr. Herbst, dr. Tomaszczuk i dr. Weber. Sprzymierzone kluby prawicy będą całą siłą za tym artykułem obstawać. Walka więc będzie gorąca i pod względem krasomowczym pewnie zajmująca. Pozwólcie, żebym czytelnikom waszym przedstawił pokrótce rzecz, o którą chodzi, tak, jak się ona przedstawia sama w sobie i bez stronniczego uprzedzenia.

W miarę jak się zagęszczają koleje, musi się coraz częściej wydarzać, że trasa nowej kolei zbiega się miejscami z trasą kolei już zbudowanej i bieży tuż obok niej na krótszej lub dłuższej przestrzeni. W takim wypadku budowanie nowej kolei obok tej, która już istnieje, byłoby rozrzutnością niczem nieusprawiedliwioną. Ale kolej już istniejąca miałaby prawo nie puszczać na swoje tory cudzych wozów lub pociągów i z zyskiem dla siebie, a z krzywdą dla handlu, żądać przeładowywania towarów do swoich wozów tam, gdzie nowa kolej przytyka do jej toru, i powtórnego przeładowywania tam, gdzie nowa kolej od jej toru odbiega. Dla tego już przed laty ustawą o koncesyach kolejowych postanowiono, iż w podobnych wypadkach kolej już istniejąca obowiązaną jest puszczać na swoje tory obce wozy i pociągi za słusznem wynagrodzeniem, a gdyby między obu kolejami nie przyszła do skutku dobrowolna co do wynagrodzenia ugoda, ma o tem rozstrzygać minister handlu. Ustawa ta jednak stosuje się tylko do kolei prywatnych, o kolejach rządowych mowy tam nie ma.

Owoż przy kolei czesko-morawskiej, która ma być koleją rządową, zachodzi podobny wypadek. W okolicach Iglawy kolej ta zetknie się z prywatną koleją zachodnio-północną, a ubiegłszy niespełna dwie mile wzdłuż tej samej trasy, odbiegnie od niej w kierunku zachodnim. Rząd więc nie mogąc korzystać z owej dawnej ustawy, byłby bezbronny wobec możebnych uroszczeń kolei zachodnio-północnej, albo byłby zmuszonym do wybudowania niepotrzebnego toru na przestrzeni blisko dwumilowej. Aby temu zapobiedz, większość komisyi kolejowej w porozumieniu z rządem proponuje w artykule dziewiątym, iżby w razie, gdyby kolej północno-zachodnia nie przychyliła się do dobrowolnej ugody co do wspólnego używania jej toru, rządowi przysługiwało prawo nabycia wspólnej używalności w drodze wywłaszczenia. Nie chcąc zaś, żeby minister sam rozstrzygał w sprawie wynagrodzenia, które ma skarb publiczny uiszczać, komisya porucza rozstrzygnięcie sądowi, który po wysłuchaniu rzeczoznawców orzecze.

Recz jest prosta i jasna. Gdyby towarzystwo przywatne miało budować kolej czesko-morawską, kolej północno-zachodnia musiałaby się w moc istniejącej ustawy poddać

---

4)

POJEDYNEK

WSPOMNIENIE

(Ciąg dalszy.)

Zapewniwszy się, że nikt na nią nie zważa, Karolina wyjęła z kieszonki list zapieczętowany. Rozerwała kopertę i utonęła w bolesnej lekturze.

Poznałem pismo Oskara.

Dwa czy trzy razy rozpoczynała czytanie od początku, jakby do dna chciała wypić kielich goryczy, do kropli wysączyć puhar z trucizną, każdy wyraz zapamiętać, wyryć w umyśle i sercu. Potem podarła papier na drobne kawałeczki i jakby odpowiadając na pytanie, które sama sobie zadała, rzekła do mnie:

— Są jednak nikczemni ludzie!

— O, są! — zawołałem.

Usiadłem przy niej, pragnąc tę chorą duszę leczyć słowami pociechy chrześciańskiej.

Już było zapóźno. Wyrazów moich prostych i szczerych dziecko nie rozumiało... Wyrosło to jak kwiatek na pustyni.... dobre, czyste, święte, ale bez najmniejszego pojęcia o religii.... Całem jej moralnem oparciem było przywiązanie do ojca i cześć dla jego honoru.... I te fundamenta podmyła fala nieszczęśliwej miłości.... Nadto wyobraźnia południowa i opowiadania matki zaludniły jej główkę jakiemiś marzeniami, mirażami, halucynacyami pustyni.... Wiedziała, że ojczyzną dobrych jest nieziemska kraina światłości, że źli męczą się wśród wiecznych cieniów, że w powietrzu parnem przelatują nad naszemi głowami czarne eblisy i biali aniołowie.... że przy niej jeden taki anioł-stróż stąpa ciągle, nieustannie.... Ale te wszystkie niejasne pojęcia pokrywał obecnie ciężki całun boleści i rozpaczy... Nie rozumiałaby mnie pewno, gdyby była spokojna, cóż dopiero w stanie obłąkania, w jaki ją pogrążył list kochanka.

Co w sobie ten list zawierał, dotąd nie wiem jeszcze

Uspakajałem ją, pocieszałem; mówiłem długo, przyjaźnie.... Niestety!... językiem nie jej wyobrażeń.... Nie słuchała mnie nawet.

Wstając z miejsca i odchodząc, uścisnąłem jej rączkę.

— Nie martw się Karolino; złe minie.

— O, minie! — szepnęło dziecko i jakby wdzięczna za długie kazanie, odpłaciła mi silnym, szczerym, prawie męskim uściskiem.

Jakieś przeczucie pchnęło mnie nazajutrz ku *salle d'arme*, chociaż nie była mi ona na drodze, szedłem bowiem do Panteonu.

We drzwiach szermierni od ulicy, stał jeden z posługaczy, młody chłopiec, szczerze do fechmistrza i jego córki przywiązany, wielki niedołęga i mazgaj, którego zwykłem zajęciem było przyprawianie gałek do floretów.

Spostrzegłszy mnie, wzniósł ręce w górę, wołając:

— Panie!... Wielkie nieszczęście!

Zatrzymałem się jak wryty.

— Co za nieszczęście?

— Panna Karolina nie żyje.

— Nie żyje! — krzyknąłem i wbiegłem do szermierni.

Pusto w niej było zupełnie.

— Mów... co znaczą twoje słowa?

— Prawdę niestety!

— Opowiadaj, jak się stało?

— Nasza panienka od kilku dni była smutna bardzo, a wczoraj wieczorem smutniejsza niż zwykle.... Pewno i pan to zauważył, bo przecie rozmawiałeś z nią długo. Pokój panny Karoliny jest... jak pan wie... a raczej jak pan nie wie... na końcu całego lokalu, za kurytarzem, za kuchnią.... Nie trzymamy kucharki, więc i sypialni dla niej nie potrzeba.... ale i o tem pan nie wie, bo nie byłeś u nas nigdy na obiedzie.... Jeść gotuje Hipolit Laroche, który z patronem służył w Afryce.... Sypia razem ze mną na czwartem piętrze...

Miałem ochotę rzucić się na niego i rozszarpać, tak mnie męczył rozwlekłością swego opowiadania, ale nie śmiałem mu przerywać, bo znałem jego usposobienie, wiedziałem, że przy najlżejszej oznace niecierpliwości poplacze się i niczego nie dojdę z jego wyrazów.

— Tu na parterze pozostają na noc tylko patron i panienka Drzwi dobrze zamknięte, broni pełno, nie ma powodu obawiać się złodziei.... zresztą gdyby się nawet wdarli, pan de Smitter samby ze dwóch w ręku udusił.

Stałem jak na żarzących się węglach.

— Więc....

— Więc po północy rozeszliśmy się wszyscy, jak zwykle.... Rano, o ósmej, bo o ósmej wszyscy wstajemy — zbiegam na dół, aby zamieść i kurze pościerać w sali.... Patron już tu chodzi wzdłuż i wszerz, rzeźwy, spokojny, wesoły.... a nasza panienka spi w swoim pokoju. Pan Albert deSmitter kazał mi obwijać gardy do floretów irchową skórką.... Obwijam.... Bije dziewiąta.... Patron zaczyna się niecierpliwić, że panienki nie widać.... ale jak pan wie, zawsze dobry, nic nie mówi.... a raczej mówi: „Niech się biedactwo wyspi; musiała się wczoraj zmęczyć“. Ja odpowiadam: „Oho! i jak jeszcze się zmęczyła!...“ Bije dziesiąta... Patron już rady sobie dać nie może, że córka dotąd nie przyszła mu powiedzieć dzień dobry. Idzie zatem przez korytarz, wchodzi do kuchni i zagląda przez dziurkę od klucza.... Dziurka.... jak pan wie, a raczej jak pan nie wie.... zatkana. De Smitter coś poczuł, bo krzyknął na Hipolita, który przyrządzał śniadanie: „Siekiery!....“ Aż ja tu posłyszałem, tak wrzasnął... Lecę więc do pomocy. Wyrąbaliśmy drzwi.... Zaduch okropny i swąd nas uderzył.... W pośrodku pokoju ujrzeliśmy na fajerce węgle.... Poskoczyłem do okna i otworzyłem je gwałtownie, chociaż były zaklejone szczelnie.... Strumień świeżego powietrza wpłynął... Panienka leżała ubrana na łóżku, niby spiąca.... Patron jak lew afrykański ryknął i rzucił się na jej ciało.... Niestety! już nie żyła.

Otarłem zimny pot, który wystąpił mi na czoło. Opowiadający otarł łzę kręcącą się w oku.

— Biedactwo, dobre to było jak jagnię.. Na stole leżały dwa listy ręką jej napisane.... Jeden do ojca, drugi do pana Oskara de Celi.... jak pan wie.... do tego młodego, pięknego hrabiego, co od paru miesięcy przestał u nas bywać.... Patron przeczytał oba.... ale komisarzowi policyi, który natychmiast się tu zjawił, jakby wyrósł z pod ziemi.... oddał tylko do siebie pisany.,.. Niechże pan o pierwszym nikomu nie wspomina.... Musi być w tem słuszna racya, kiedy patron go schował.

Zrozumiałem wszystko i już chłopca nie badałem więcej.

W głębi sali ukazał się Albert.

Szedł spokojnie, wolno, poważnie. Włosy w nieładzie mocniej mu nad skroniami posiwiały; wlókł rzeźkie jeszcze wczoraj nogi jak bezwładne, jakby ołowiane. Był blady, a straszną wydała mi się ta bladość na brązowem, ogorzałem jego obliczu. Oko niebieskie niegdyś, promieniejące życiem, jasnością pogodną, błądziło po suficie, jakieś wypełzłe, bezbarwne, martwe, suche, bez śladu jednej łzy na rzęsach.

rozstrzygnięciu ministra. Gdy jednak nową kolej rząd ma budować, opozycya z dobrze udanem oburzeniem woła, że większość wywraca uświęcone zasady, że czyni zamach na prawo własności, i że wobec tego odstraszającego przykładu samowoli żadne już w Austryi prywatne towarzystwo nie odważy się kolei budować. Nic łatwiejszego, jak najzdrowszą zasadę doprowadzić do absurdu, przypisując jej wynikłości, które z niej wcale nie wypływają. Doktorowie praw, których wymieniłem, wykrzykiwali w komisyi, że na podstawie podobnego postanowienia rząd mógłby wywłaszczyć na swoją korzyść cały ruch na kolei południowej, przeprowadzając na niej swoje pociągi z kolei Elżbiety do kolei istryańskich, co większa, że rząd, stosując tę samą zasadę do innych przedmiotów, mógłby n. p. wywłaszczyć używanie któregokolwiek pałacu na wiedeńskim *Ringu*, zamiast budować gmach nowy na użytek publiczny.

Podobne argumenta znajdziecie prawdopodobnie w sprawozdaniu z rozpraw jutrzejszych. A jednak nie ma w artykule dziewiątym nic więcej, jak tylko rozszerzenie prawa, przysługującego już teraz przedsiębiorstwom prywatnym, także na przedsiębiorstwo rządowe, i to z zastrzeżeniem procedury, która słuszne wynagrodzenie najzupełniej ubezpiecza. Większość oczywiście nie da się złapać na takie złudne wywody, subtelna dr. Herbsta dyalektyka na nic się nie przyda. Rząd odniesie zwycięstwo, ale jeden z nielicznych dni, pozostających Radzie państwa do załatwienia bardzo ważnych przedmiotów będzie bezowocnie straconym, i tem się parlamentarna opozycya pocieszy.

Dziś zasiadało w Izbie poselskiej kilka komisyj. Komisya podatkowa ukończyła szczegółową dyskusyę o ustawie o ewidencyi katastru, a przemysłowa na wniosek p. Chamca uchwaliła przeprowadzić ankietę co do wymiaru godzin pracy w fabrykach i w warstatach rękodzielniczych, równie jak co do święcenia niedzieli i dni świątecznych.

Berlin, 12 kwietnia.

□ Kiedy przed kilku tygodniami ministeryalna *Post* doniosła, że w ministerstwie wyznań gotuje się projekt w sprawie tak zwanej *Anzeigepflicht*, zaprzeczano temu w obozie liberalnym bardzo żywo. W kołach frakcyi katolickiej dawano z początku nie bez słuszności wiarę doniesieniu *Post*, lecz wkrótce potem zapewniano, że ministerstwo zaprzestało niespodzianie prac dalszych nad tym projektem kościelno-politycznym. Teraz występują znowu pogłoski o przygotowaniu tego projektu, którymby się jeszcze miał zająć sejm pruski, zbierający się w poniedziałek po raz pierwszy po wakacyach wielkanocnych. Pogłoski te krążą w rzeczy samej w kołach parlamentarnych, jak to dziś rano doniosła *Germania* a wieczorem potwierdziły *Kreuz Ztg.* i *National Ztg.* Wiadomo wam, że parlament obraduje obecnie nad nowelą do ustawy przemysłowej; projekt rządowy i komisya polecają rozszerzenie zakresu władzy policyjnej celem usunięcia rozmaitych niezaprzeczonych nadużyć a zdanie to popiera także centrum, chociaż w przeciągu ostatnich lat dziesięciu stronnictwo katolickie nie przestało prawie nigdy narzekać na nadużycia policyi w sprawach politycznych i kościelnych. I teraz oświadczył poseł Windthorst, że niełatwo mu przychodzi popierać projekt rządowy, lecz ostrożność, z jaką milczał o osobie księcia Bismarcka, oskarżając liberalnych, że podali rękę do rozpoczęcia walki kościelnej, zrobiła pewne wrażenie w obozie postępowców i już w sobotę uderzył nań z tego powodu Eugeniusz Richter a dziś z większą jeszcze żywością poseł Dirichlet. Z powodu zamknięcia dyskusyi nie mogli mowcy frakcyi środkowej odeprzeć zarzutu, że zmiana prądu kościelno-politycznego wpłynęła na ostrożną postawę centrum w obecnych rozprawach. *National Ztg.* czyni uwagę, że przy osądzaniu chwilowej sytuacyi nie trzeba spuszczać z oka sprawy podwyższenia ceł na drzewo zagraniczne. Uwaga to bardzo złośliwa, lecz jak mogę zapewnić całkiem niesłuszna, gdyż tendencye agraryjne w obozie centrum tak są silne, że nawet bez projektu rządowego stronnictwo to było za podwyższeniem ceł, jakkolwiek nie przeczę, że i w centrum jest kilku odosobnionych przeciwników projektu. Interesować was może będzie szczegół, że w komisyi celnej uchwalono, że drzewo potrzebne w kopalniach i do beczek ma być oclonem niżej, niżli tego wymagał rząd

Wracając do sprawy kościelno-politycznej, twierdzi *National Ztg*, że projekt nowy nie przedstawia się jako rezultat układów z Rzymem, że przeciwnie rząd chce przyznać pewne ulgi ludności katolickiej z własnej inicyatywy. Organ liberalny jest tem w wysokim stopniu zgorszony. Takie postępowanie „łagodne“ byłoby zdaniem jego możliwem, gdyby rząd obstawał przy zasadach Falka, lecz dzisiaj, kiedy rząd od kilku lat ciągle robi „ustępstwa“, upatrywać w tem należy jedynie dowód słabości państwa i zachętę dla ultramontanów, aby wytrwali w oporze przeciwko ustawom majowym. Postawa *National Ztg.* nikogo nie zadziwi, organ ten wyraźnie nie chce pokoju, jak go nie chciał nigdy, bo stosunki pokojowe nie sprzyjają zamiarom „wielkiej partyi liberalnej“.

Inaczej zupełnie wyraża się *Kreuz Ztg.* donosząca równocześnie, że niedawno nadeszła odpowiedź rzymska na znane zapytanie pruskie i że właśnie ta odpowiedź spowodowała ministerstwo stanu do wypracowania projektu kościelno-politycznego. Podług organu konserwatywnego miałyby być z ustaw majowych usunięte te paragrafy, podług których czytanie mszy św. i sprawowanie sakramentów podlega surowym karom. Czy rząd na seryo gotów uczynić krok tak stanowczy, nie łatwo uwierzyć — chyba łącząc doniesienie to z dawniejszą pogłoską, że rząd chciałby taką swobodę religijną przyznać pod warunkiem. iż księża bez zezwolenia rządowego fungujący nie mieliby pobierać pensyi z funduszów państwowych. Spodziewać się należy, że wszystkie te pogłoski wnet nabiorą wyrazistszych form; a wtenczas będzie można sprawę tę rozebrać lepiej niż dzisiaj.

Rada państwa.

(*LXXVIII posiedzenie Izby wyższej*).

† **Wiedeń**, 12 kwietnia. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie, oznajmiając, że z powodu gwałtownej śmierci prezesa węgierskiej Izby magnackiej Majlatha przesłał telegram kondolencyjny na ręce drugiego prezesa tej Izby p. Szögyeniego, który telegraficznie podziękował. Prezes wzywa zarazem, aby Izba przez powstanie z miejsc wynurzyła żal z powodu straty tak znakomitego męża. (*Izba powstaje*). Następnie poświęca prezes wspomnienie pośmiertne zmarłym członkom hr. Hartigowi i opatowi Kaliwodzie, których pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Tyrolski wydział krajowy przesyła pismo z podziękowaniem za uchwalenie ustawy o pomocy skarbowej dla Tyrolu.

Minister oświecenia bar. Conrad odpowiada na interpelacyę hr. Lwa Thuna w sprawie zaległości podatku pobieranego z prebend duchownych na rzecz funduszów religijnych. Tabela, na której opiera się interpelacya, nie kwalifikuje się do użytku w myśl interpelacyi; zawarte bowiem w niej liczby zaległości podatku nie wyrażają tego, co wyrażać mają. W obszernym wywodzie minister przedstawia, jak te liczby zmieniają się w toku instancyj i w skutek opłat; zapowiada zresztą reformę rzeczonego podatku.

Izba przystępuje do porządku dziennego.

Idą naprzód rozprawy budżetowe. Komisya budżetowa wnosi przyjąć budżet i ustawę finansową na r. 1873 zgodnie z uchwałami Izby poselskiej.

W dyskusyi ogólnej nikt głosu nie zabiera; w szczegółowej dopiero przy etacie ministerstwa handlu przemawia hr. Kuefstein za połączeniem dróg żelaznych imienia cesarza Franciszka Józefa i cesarzowej Elżbiety linią z Horn do St. Pölten.

Bez dalszej dyskusyi uchwalono budżet i ustawę finansową w drugiem i trzeciem czytaniu.

Hr. Lew Thun zabiera głos do wzmianki osobistej z okoliczności odpowiedzi ministra na jego interpelacyą. Minister powiedział, że tabela nie kwalifikuje się do użytku publicznego. Słowa te można rozumieć tak, jakoby interpelant dopuścił się wykroczenia przeciw położonemu w nim zaufaniu, a przeciw temu zastrzedz się musi. Publicznie w Izbie mowca prosił o liczby te ministra, publicznie w Izbie minister mu je przyrzekł, a więc też publicznie można było skorzystać z nich do interpelacyi w Izbie.

Minister oświecenia bar. Conrad oświadcza, że tak nie pojmował słów swoich, chciał tylko powiedzieć, że liczby te, wedle książkowości prawdziwe, a jednak zmienne, nie kwalifikują się dla publiczności o tyle, o ile mogłyby opinię publiczną w błąd wprowadzić.

Następnie dokonano wyboru jednego członka do komisyi kolejowej w miejsce ustępującego generała Neipperga. Wybrany hr. Lichnowsky.

Załatwiono jeszcze dwie petycye. Petycyę straży skarbowej o zrównanie z żandarmeryą przekazano rządowi do ocenienia, petycyę listowych i sług pocztowych o polepszenie bytu przekazano rządowi z wezwaniem, aby jeszcze w tej sesyi wniósł stosowny projekt ustawy.

Koniec posiedzenia o godz. 1. Następne w sobotę.

SPRAWY MONARCHII

Ministerstwo spraw zewnętrznych zawiadomiło Ministerstwo sprawiedliwości, że w krajach reprezentowanych w Radzie państwa istnieją rossyjskie konsulaty obecnie w Wiedniu, w Czerniowcach, w Brodach, w Tryeście, w Lussin Piccolo i w Dubrowniku, a poselstwo rossyjskie w Wiedniu otrzymało od swego rządu polecenie, aby upoważniło wszystkich konsulów rossyjskich w austr. węg. Monarchii do obejmowania ruchomej spuścizny po zmarłych w tutejszych krajach poddanych rossyjskich w myśl art. XIX traktatu z 2 września 1860. Ze względu na to oznajmienie, Ministerstwo sprawiedliwości zarzadziło co następuje: 1) Sądy w Wiedniu, Czerniowcach, Brodach, Tryeście, Lussin Piccolo i Dubrowniku w przypadku śmierci poddanego rossyjskiego w ich okręgu, mają się odtąd znosić bezpośrednio z konsulatem rossyjskim w siedzibie urzędowej istniejącym i skoro tylko dowiedzą się urzędownie lub w inny sposób o śmierci rossyjskiego poddanego, donieść mu mają natychmiast w myśl XIX art. traktatu powołanego i umożliwić mu tem samem spisanie inwentarza i zarządzenia potrzebne do zabezpieczenia spadku. 2) Dokumenty i inne akta, tyczące się śmierci lub spuścizny, a przeznaczone dla władz rossyjskich, w szczególności metrykę śmierci bez opłaty urzędu podnieść się mającą, ewentualnie rozporządzenie ostatniej woli, jeśli go sad już więcej nie potrzebuje, wreszcie spis aktu śmierci i wykaz majątku — te ostatnie dwa dokumenty jedynie w wierzytelnych odpisach — udzielić mają sądy rossyjskiemu konsulatowi bezpośrednio. 3) Również oddać mają rossyjskiemu konsulowi za potwierdzeniem odbioru przedmioty do ruchomej spuścizny należące. jak papiery wartościowe, gotówkę, zapisy długu itp. z wykazem obrotu, któryby dał należyty obraz ostatniego stanu spuścizny i z konsygnacyą — rozumie się, postarawszy się poprzednio o zabezpieczenie praw dziedziców i legataryuszów będących obywatelami austryackimi lub obcymi tu zamieszkanymi—oraz o zabezpieczenie pretensyi wierzycieli tutejszokrajowych. 4) Dalszego uwierzytelnienia aktów między sądami a rossyjskiemi konsulatami odtąd już nie potrzeba. Według oznajmienia rządu rossyjskiego rossyjskie konsulaty są upoważnione do uwierzytelnienia podpisów władz, z któremi bezpośrednio się znoszą — dla użytku w Rossyi. 5) Sądy, w których okręgu nie istnieje rossyjski konsulat, przedkładać mają aż do dalszego rozporządzenia w przypadkach śmierci rossyjskich poddanych w ich okręgu oznajmienie dla rossyjskich władz przeznaczone a w szczególności wymienione powyżej pod l. 2 dokumenty i akta, należycie legalizowane, oraz przedmioty do spuścizny należące, jak dotąd, przez przełożony sąd apelacyjny Ministerstwu sprawiedliwości do dalszego zarządzenia. Przypomina się, że uwierzytelniony i legalizowany odpis aktu zejścia przedłożyć należy nie dopiero po całkowitem ukończeniu urzędowych czynności w tut. kraju potrzebnych lecz natychmiast i bez zwłoki. Do przedmiotów do spuścizny należących dołączyć należy konsygnacyę w dwóch wypisach, z których jeden legalizowany dla rossyjskich władz jest przeznaczony, drugi zaś służyć ma do potwierdzenia odbioru ze strony rossyjskiego poselstwa — wreszcie wykaz obrotu legalizowany, który razem z wykazem pierwotnego stanu spuścizny należyty daje obraz ostatniego stanu. 6) Sądy pod l. 5 wymienione położone w pobliżu rossyjskiego konsulatu mają też zaraz i bezpośrednio zawiadomić rossyjski konsulat, skoro urzędownie lub w inny sposób dojdą do wiadomości o śmierci rossyjskiego poddanego.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Ks. kardynał Ledóchowski.**)

Korespondent rzymski *Pol. Corr.*, czerpiący swoje informacye z Watykanu, pisze pod d. 8 b. m.: „Najwyższe koła watykańskie niemile zostały dotknięte artykułami inspirowanych dzienników berlińskich o kardynale Ledóchowskim. Nie mogą pojąć, z jakiego właściwie powodu kwestya ta została poruszona i dziwią się wytrwałości, z jaką utrzymywana jest ciągle na porządku dziennym publicznej dyskusyi. W wielkim jest błędzie, kto mniema, że papież faworyzuje tego lub owego kardynała i pozwala jednemu lub drugiemu wywierać wpływ większy na sprawy Kuryi. Papież Leon XIII wstąpiwszy na tron, zastał kardynała Ledóchowskiego w Watykanie, i jak się to samo przez się rozumie, pozwolił mu chętnie mieszkać i nadal w zajmowanych przezeń apartamentach; nie miał też i nie ma powodu odmawiać mu i nadal gościnności. Niewiadomo, do czego zmierza podobna agitacya. Przypuśćmy na chwilę, że Ojciec św. w interesie pokoju religijnego, i pragnąc uczynić ustępstwo tym, którzy stawiając coraz to nowe trudności ugodzie. czepiają się teraz ks. Ledóchowskiego, zniewoliłby polskiego kardynała do opuszczenia Watykanu. Ależ i w takim razie ks. kardynał mógłby zamieszkać w Rzymie i nicby mu nie przeszkadzało bywać codziennie w Watykanie. Czyżby wtedy może ośmielono się wystąpić z żądaniem, aby papież nie przyjmował kardynała lub kazał mu opuścić Włochy? Sądzimy, że niktby się nie ośmielił coś podobnego insynuować Ojcu św., w takim zaś razie uporna agitacya przeciw pobytowi kardynała Ledóchowskiego w Rzymie chybia zupełnie celu i jest co najmniej niewłaściwą“

(**Oświadczenie Manciniego w senacie.**)

Mamy już dzisiaj w obszerniejszem streszczeniu oświadczenie, złożone przez ministra spraw zagranicznych Manciniego w senacie włoskim na posiedzeniu dnia 11 b. m. Mowca dał obszerny pogląd na zagraniczną politykę królestwa, przedewszystkiem zaś wyjaśnił sprawę zbliżenia się Włoch do Austryi i Niemiec. Podniósł on na wstępie, że przemówienia wszystkich senatorów dowiodły, iż są jednej myśli z rządem w staraniach około wzmocnienia zewnętrznego położenia. Wszyscy pochwalili politykę zbliżenia się Włoch do Austryi i Niemiec. Polityka ta już teraz daje się korzystnie odczuwać, Włochy bowiem poczynają wywierać silniejszy niż dotychczas wpływ na sprawy europejskiego znaczenia. Minister oświadczył następnie, że nic mu nie pozostaje, jak powtórzyć to, co w swoim czasie powiedział w Izbie poselskiej, chociaż ówczesne jego przemówienie wywołało polemikę, której się bynajmniej nie spodziewał. W Izbie ograniczył się do odczytania oświadczenia, złożonego niedawno przez hr. Kalnoky'ego w delegacyach wspólnych, a które skonstatowało porozumienie trzech mocarstw w celu utrzymania i zabezpieczenia pokoju. Włochy wspólnie z Austryą i Niemcami prowadzą politykę pokoju i porządku. Jakiekolwiek nieprzyjazne zamiary są im zupełnie obce, jedynem zaś ich dążeniem jest utrzymanie w Europie spokoju, niezbędnego dla rozwoju cywilizacyjnego. Porozumienie to nie krępuje w niczem niezawisłości państwa, ani ubliża godności narodu. Ci, co utrzymują, że sojusz taki nie przyniesie materyalnych korzyści, w wielkim są błędzie i zapoznają zupełnie naturę porozumienia. Mocarstwa zaprzyjaźnione niczego nie pragną, jak tylko pokoju i ustalenia istniejących stosunków Daremne są zabiegi celem zbadania formy tego przymierza; wystarczy fakt, że porozumienie to istnieje i opiera się wyłącznie na obopólnych obowiązkach i prawach. Rząd nie pozwoli sprowadzić się z dotychczasowej drogi, obok tego jednak będzie utrzymywał dobre stosunki z Anglią i dążył do tego, aby stosunek z Francyą mógł zamienić się w przyjazny i serdeczny. Połączenie się trzech państw nie było i nie jest skierowane przeciw Francyi; państwa te nie żywiły nigdy wobec republiki nieprzyjaznych intencyj i nie ma powodu przypuszczać, aby w przyszłości miało być inaczej.

Wyciągnąłem doń oba ramiona. Niewidzialna siła przykuwała mnie do posadzki; poruszyć się z miejsca nie mogłem.

On zbliżył się z trudnością. Przyłożył rękę do czoła, jakby się chciał zasłonić od słońca, które nie świeciło, dzień był bowiem chmurny, mglisty.... zimowy dzień paryski. Wpatrywał się we mnie czas jakiś.... nareszcie mnie poznał i swoją dłoń na mojej położył. Ścisnąłem ją szepcząc niewyraźnie:

— Biedny ojcze!

Skinął na posługacza, aby się oddalił.

— Pan jesteś jego krewny?

— Kogo?... — spytałem.

— Mordercy.

— Och! — wydarł mi się mimowiednie okrzyk oburzenia z piersi i drgnąłem cały.

— Posłałem mu jej list przez Hipolita, który mnie nie zdradzi.... Niech zmierzy otchłań swojej zbrodni... Tygrys okrutny, zabił, zdławił moją gazelę.... Ja ślepy, głupi starzec nie nie widziałem, niczego się nie domyślałem... Po pogrzebie poszlę mu sekundantów.... Gdyby był wczoraj jeszcze przyszedł zmierzyć swój floret z moim, byłbym go powitał serdecznie.... rękę byłbym mu uścisnął.... A on mi skradł moje słońce, moje życie, moje dziecko jedyne!

Mówił to wszystko spokojnie i cicho, jakby się obawiał, aby go kto nie podsłuchał, aby dwuznacznie jego rozpaczy i niedoli nie tłómaczył.

— Bo ten świat cały zepsuty, zgangrenowany do szpiku kości, takiego kwiatka jak lilia moja nie znał i nie widział!

(Dokończenie nastąpi.)

Zygmunt Sarnecki

Minister zapewnił dalej, że wszystkie jego usiłowania skierowane są do zażegnania powstałych ostatniemi czasy pomiędzą Francyą i Włochami nieporozumień i puszczenia ich w niepamięć. Takie postępowanie rządu jest zupełnie naturalne, wypływa z czystych pobudek i odpowiada najlepiej interesom Włoch. Jeśli kto twierdzi, że postępujemy tak tylko dlatego, iż jesteśmy zmuszeni warunkami nałożonemi na nas przez państwa zaprzyjaźnione, dopuszcza się oszczerstwa. Oszczerstwem jest również twierdzić, że zmuszeni jesteśmy naginać naszą politykę wewnętrzną do życzeń dwóch cesarstw. Nie ma dyplomaty włoskiego z któregokolwiek stronnictwa, któryby dla przymierza poddał się warunkom uwłaczającym godności narodu i krępującym niezawisłość królestwa. Wracam się jednak, mówił dalej minister, aby jeszcze raz zaznaczyć, że nasze postępowanie wobec Francyi jest naturalne; chcemy być jej przyjaciółmi, za czem jednak nie idzie, abyśmy nie mieli czujnem okiem śledzić wypadków, mogących przynieść szkodę naszym interesom. Oświadczam otwarcie i dobitnie, że we wszystkich naszych działaniach musimy mieć na oku głównie własne interesa. Czyż w tym n. p. wypadku, gdyby Francya chciała na wybrzeżach morza Śródziemnego założyć państwo afrykańskie, Włochy, które są państwem morskiem i handel morski uważają za podstawę swojej egzystencyi, mogłyby przypatrywać się obojętnie? Nie, i jeszcze raz nie, gdyż Włochy nie mogą popełniać na sobie samobójstwa. Rokowania z Francyą w sprawie odszkodowania z powodu wypadków w Sfax zostały już pomyślnie ukończone. Życzeniu niektórych senatorów, aby zostały ogłoszone dokumenta w sprawie tunetańskiej, nie może stać się zadość, a to dlatego, że rokowania są dopiero w toku, a ogłoszenie podobne mogłoby dotknąć niemile uczuć narodowych i wywołać rozdrażnienie, co nie byłoby ani pożądanem ani korzystnem. O Egipcie powtórzył Mancini oświadczenie złożone w Izbie niższej. W sprawie dunajskiej przedłożył księgę zieloną, dodał jednak, że zawiera tylko przebieg historyczny. Senatorowi Pantaleoniemu, który uskarżał się, że system parlamentarny wywiera zbytni wpływ na politykę zagraniczną i wyraził życzenie, aby koronie zapewniono większy wpływ na tę politykę, odparł Mancini, że co do pierwszego punktu jest zupełnie odmiennego zdania. System parlamentarny daje bezpieczeństwo przed zbytnim pospiechem i zapobiega temu, aby los całego kraju był zawisły od jednego człowieka, który choćby był wielkim, nie zawsze umie wyzwolić się z pod różnych wpływów i często ulega ludzkim słabostkom. System parlamentarny za Cavoura i Ratazziego zjednoczył Włochy i dał im Rzym, w którym jesteśmy i pozostaniemy na zawsze. Co do drugiego punktu, to przyświecał w tej mierze senatorowi Pantaleoniemu system angielski, według którego królowa i minister spraw zagranicznych kierują polityką zagraniczną, jednak byłoby rzeczą niebezpieczną wszystkie instytucye konstytucyi angielskiej zaszczepiać na kontynencie, przedewszystkiem niebezpiecznem byłoby je przenosić do Włoch, gdzie konstytucya określa i reguluje jasno stanowisko króla i powiada, że wszystkie ważniejsze działania w polityce zagranicznej mogą być przedsiębrane tylko za zezwoleniem króla a pod odpowiedzialnością ministra spraw zagranicznych i prezydenta ministrów. Mowca kończy wśród oklasków zapewnieniem, że Włochy mają na celu jedynie i wyłącznie utrzymanie pokoju i rozwój cywilizacyi.

(Nihiliści przed sądem)

Równocześnie prawie zasiadły w Rossyi dwa nadzwyczajne trybunały dla sądzenia nihilistów, jeden w Petersburgu, drugi w Odessie. W pozawczorajszym numerze daliśmy krótki wyciąg z aktu oskarżenia, wniesionego przez prokuratora trybunału petersburskiego. Akt ten zbyt zwięzły, nie wyczerpywał przedmiotu i nie dawał należytego wyobrażenia o agitacyi stronnictwa terorystycznego, o jego organizacyi i działalności partyi rewolucyjnej. Dzisiaj dopiero podają dzienniki obszerniejsze streszczenie aktu oskarżenia, z którego wyjmujemy główniejsze i charakterystyczniejsze momenta.

Akt obejmuje znaczny przeciąg czasu, rozpoczyna bowiem od poglądu na rozruchy wywołane między włościanami w Czygorynie, przechodzi następnie do terorystycznej działalności po 1 marca 1881 i wyświeca czynności stowarzyszenia, które przyjęło nazwę „Czerwonego Krzyża“.

Rozruchy w Czygorynie, w gubernii kijowskiej, miały charakter agraryjny i zostały wywołane przez syna popa Stefanowicza, który głosił, że car postanowił rozdać chłopom wszystkie grunta, ale sprzeciwia się temu następca tronu, który proteguje większych właścicieli. Stefanowicz, przedstawiwszy się chłopom jako komisarz cesarski, oznajmił, że car rozkazał im zabrać grunta, choćby nawet przemocą. Jakoż sam przeprowadził między ludem organizacyę, potworzył oddziały, zamianował starostów i atamanów, ułożył rotę przysięgi, i poczynił wszystkie przygotowania do otwartego i zbrojnego ruchu. Władze jednak w samą porę odkryły spisek i aresztowały winnych, a między nimi także samego Stefanowicza.

Akt oskarżenia przechodzi następnie do szczegołów zamachu na pociąg cesarski pod Moskwą, Aleksandrowskiem i Odessie, kreśli udział kilku oskarżonych w tych zamachach i przedstawia obszernie działalność partyi terorystycznej po 1 marca 1881 roku. Najbardziej zajmującą częścią aktu oskarżenia są nieznane dotąd szczegóły o przygotowaniach do nowych zamachów. Na wiosnę r 1882 dowiedziała się policya o przybyciu do Petersburga licznych rewolucyonistów; wpadła też na trop pewnego indywiduum, które mieszkając na Fonarnym Pereułku, było dość często odwiedzane przez jakąś nieznajomą kobietę. Indywiduum to schadzało się na ulicy wśród tajemniczych okoliczności z różnemi podejrzanemi osobami, a także z pewnym oficerem. Policya dowiedziała się, że ów nieznajomy to Gratczewski, jeden z najniebezpieczniejszych i najzręczniejszych spiskowców, którego od dawna poszukiwano. Miała go więc bezustannie na oku, nie uwięziła jednak, bo chciała za jednym zamachem ująć także jego towarzyszy. Powiodło się jej to dnia 5 czerwca, w którym to dniu aresztowano Gratczewskiego, Klimenkę, porucznika Buzewicza, małżonków Prybyłów i innych. Bogdanowicz, Stefanowicz i inni zostali już poprzednio uwięzieni. Organizacya rewolucyjna była już silną i opierała się na podziale pracy; była, jak się wyraża akt oskarżenia, potęgą gotową do otwartej walki. Mieszkanie Prybyłowa służyło za fabrykę dynamitu i pocisków wybuchowych. Tutaj Gratczewski miewał przed licznem audytoryum wykłady o fabrykowaniu dynamitu, podkładaniu min i t. p. Gratczewski jest właśnie tym „trzecim“ technikiem, o którym wyraziła się Perowska, że wiele sprawi kłopotów, i którego trudniej będzie znaleść, niż szpilkę na dnie morza. Najczynniejszymi jego pomocnikami byli Klimenko i małżonkowie Prybyłowie. Rewolucyoniści mieli dalej osobne biuro pasportowe w Moskwie, drukarnię, departament kasowy i rozporządzali znacznemi zapasami broni.

Jako inicyatorów i organizatorów stowarzyszenia „Czerwonego krzyża“ wymienia akt oskarżenia Bogdanowicza i Stefanowicza, którzy pozostawali w porozumienu z Zazuliczem i Łaurowem, reprezentantami tego stowarzyszenia za granicą. Celem stowarzyszenia było udzielanie więźniom i wygnańcom politycznym pieniędzy, odzieży, książek, ułatwianie im ucieczki z Syberyi i więzień. Do niego też należało werbować młodzież i rozrzucać pisma rewolucyjne.

Na ławie oskarżonych w Odesie zasiada 26 rewolucyonistów. Znajdują się między nimi dwie kobiety, dwóch poddanych austryackich, reszta są to mieszczanie, synowie popów, szlachta, włościanie i żydzi, słowem reprezentanci wszystkich warstw. Z inteligencyi zasługuje na uwagę Popielnicki, który skończywszy uniwersytet oddał się z zamiłowaniem propagandzie rewolucyjnej i był jednym z czynnych członków tak zwanego kółka inteligentnego, w którem koncentrowały się sprawy wszystkich kółek rewolucyjnych. Kółko inteligentne znosiło się bezpośrednio z komitetem wykonawczym, zaopatrywało inne kółka w książki i pisma rewolucyjne, zwoływało posiedzenia, słowem kierowało całym ruchem.

(Aresztowania w Londynie)

Londyński korespondent *Wiener Allg. Ztg.* otrzymał od dobrze poinformowanej osobistości niektóre wskazówki o środkach przeciw spiskowcom zarządzonych i o tem jak się władze zapatrują na możebność lub prawdopodobieństwo zburzenia Londynu. Oto relacya korespondenta: „Twierdzenie o możebności wysadzenia całego Londynu w powietrze należy do sfery mrzonek, jakkolwiek kilka dzienników celem szybszego zbytu swego towaru, położyło na czele ów przerażający napis: „Spisek mający na celu wysadzenie Londynu“! Dotychczas nie opanował jeszcze popłoch publiczności londyńskiej. Ze dosyć materyj wybuchowych znajduje się w ukryciu, ażeby zrównać całe ulice z ziemią, nie podlega wątpliwości, jakkolwiek istnieją pewne wskazówki, że złoczyńcy mieli na oku głównie tylko budowle publiczne. Znaleziono chemiczne kombinacye, które same przez się nieszkodliwe, dopiero z upływem pewnego czasu, w skutek obliczonego rozkładu, mogły dojrzeć do wybuchu same przez się bez żadnej pomocy pośredniej. Do wybuchów tych przyjść mogło po kilku tygodniach, gdy już sprawców dawno nie byłoby na miejscu ich zbrodniczego działania. Domyślają się także ukrytych materyj w zbitych masach węgli, których żywiczna powierzchnia pozwala na spajanie za pomocą rozpalonego żelaza. Taki materyał palny nie obudza naturalnie najmniejszego podejrzenia i skutek jego dałby się uczuć dopiero pod kotłami parowemi okrętów lub na kominkach znienawidzonych osobistości. Na prowincyi znaleziono w kilku miejscach materye wybuchowe we flaszkach, które działają zabójczo za pociśnięciem sprężyny. Istnieje domysł uzasadniony, że chemików obznajomionych dokładnie z materyami wybuchowemi sprowadzono z Ameryki. Znalezione w Liverpolu machiny piekielne, po rozebraniu ich na części, świadczą o niezwykłej precyzyi i zręczności w wykonaniu, które zresztą musiało być bardzo kosztowne. Pierwsze wskazówki o spiskowcach dynamitowych nadeszły z Ameryki, gdzie Anglia ma bardzo zręcznych agentów i one to dały możność przedsięwzięcia tylu od razu aresztowań. Ułatwiła także aresztowania ta okoliczność, że u każdego z uwięzionych znaleziono po kilka listów, których autorowie zwyczajem angielskim położyli swoje adresy. U jednego znaleziono list do kolegi współobwinionego, który nie został jeszcze oddany na pocztę. W skutek takiego zwyczaju co do przechowywania listów i rękopisów, zdradzali się aresztowani sami, przy pomocy bowiem drutu telegraficznego umożliwiły adresy władzom odkrycie wszystkich kryjówek spiskowców. Inaczej byłaby policya zmuszona robić poszukiwsnia bezowocne przez kilka tygodni. Gdy jednak śledztwa wszelkie są w Anglii jawne i wszyscy sprzysiężeni mogą oczywiście w dziennikach czytać protokoły, więc traci sąd wszelkie korzyści, jakie mają niewątpliwie sądy kontynentalne, dopuszczające jawność tylko w ostatecznej rozprawie.

„Do Londynu przybędzie w najbliższych dniach cały pułk wojsk liniowych, gdyż siły zbrojne gwardyi są niewystarczające. Kadry są w ogóle bardzo słabe, do czego się przyczynia niemało agitacya w Irlandyi, przeciw zaciągowi do regularnych pułków angielskich, choćby za najwyższym żołdem. I tak zresztą bez roztropnego poparcia publiczności trudnoby zorganizować trwałą straż bezpieczeństwa publicznego. W Birmingham musiały władze, w celu przewiezienia fabrykanta materyj wybuchowych Whiteheada z więzienia do sądu, użyć eskorty złożonej ze stu policyantów uzbrojonych w rewolwery. W Birmingham bowiem żywioł irlandzki jest bardzo liczny, a Whitehead chełpił się, że przyjaciele go uwolnią. Faktem jest, że są pewne poszlaki o zagrożeniu Portsmouth, gdzie wojsko musi czuwać nad licznemi dokami okrętów wojennych i nad arsenałem. Na nieszczęście tak się dzieje, że ile razy odezwą się pogróżki „niezwyciężonych“, uważają je za przesadę a dopiero w chwili, gdy publiczność zaczyna żartować z przesady, następuje katastrofa. Czujność władz mylą i bałamucą także fałszywe denuncyacye, w skutek czego siły zbrojne są tam wysyłane, gdzie w istocie nic nie grozi. Niemniej szkodliwą jest rzeczą, że sprzysiężeni znają tajnych agentów policyi. Gdy jeden z agentów zmienił dla zatarcia śladu mieszkanie, otrzymał zaraz nazajutrz rano list bezimienny, w którym go zapytywano, czy mu się podoba nowe mieszkanie i zapewniono go, że może być pewny i nadal nader uprzejmej czujności duchów opiekuńczych.“

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły komitetowi cerkiewnemu w Rudkach 50 zł. zapomogi na wewnętrzne urządzenie tamtejszej cerkwi.

= **Hr. Stanisław Dzieduszycki,** który w jesieni ofiarował dla dotkniętej klęską powodzi ludności wiejskiej w Tyrolu 10 korcy żyta, w przypuszczeniu, że koleje podejmą się bezpłatnie zbiorowej wysyłki zboża, złożył obecnie na nasze ręce 60 zł., jako wartość ofiarowanego ziarna. Sumę tę wysyłamy komitetowi tyrolskiemu.

(—) **Konfiskata.** Dzisiejszy numer ***Kuryera** Lwowskiego* został skonfiskowany przez c. k. prokuratoryę państwa.

(—) **Komisya programowa** komitetu jubileuszowego ku uczczeniu dwusetnej rocznicy bitwy pod Wiedniem odbędzie posiedzenie jutro, w niedzielę o godzinie 12 w południe w kancelaryi inspektora szkolnego okręgowego w gmachu ratuszowym na drugiem piętrze. Nadmieniamy, że do dnia 19 b. m. komisya ma przedłożyć pełnemu komitetowi sprawozdanie.

(—) **Zebranie miesięczne** członków towarzystwa prawniczego odbędzie się w przyszły wtorek o godzinie pół do 7 w lokalu własnym. Dr. Stanisław Szachowski będzie miał odczyt o zawarciu małżeństwa w prawie francuskiem.

*** **W kronice samobójstw** w kraju mamy za ostatni miesiąc do zapisania ogółem 11 wypadków, z których po dwa zdarzyły się w powiatach kosowskim, mościskim i tłumackim, a po jednym w powiatach brodzkim, brzeżańskim, pilznieńskim, rohatyńskim i złoczowskim. Pomiędzy ofiarami śmierci samobójczej, które, z wyjątkiem dzierżawcy dóbr, strażnika skarbowego i dwóch studentów, należały do stanu włościańskiego lub wyrobniczego, znajdowało się osób płci męzkiej 9, płci żeńskiej 2, a były to przeważnie osoby pierwszej młodości. Dwaj najmłodsi samobójcy liczyli po 15 lat; dalej znajdowała się pomiędzy nieszczęśliwymi dziewczyna 18-letnia i trzej mężczyzni 24-letni. Smierć samobójcza nastąpiła w pięciu wypadkach skutkiem zastrzelenia się, w pięciu skutkiem obwieszenia, a w jednym wypadku skutkiem pchnięcia się nożem w piersi. Przyczyna targnięcia się na życie własne w czterech wypadkach nie została zbadana; w dwóch było nią obłąkanie, w jednym wypadku zboczenie umysłowe, w jednym melancholia, w jednym zawiedziona chciwość, w jednym żal po dotkliwej stracie, a w jednym nałogowe pijaństwo i spowodowana niem nędza.

*** **W skutek zmarznięcia** utracił życie dnia 6 kwietnia (!) izraelita Feibisch Reif ze Zwiniaczki, w powiecie kocmanieckim, na drodze do Krasnostawiec, w powiecie śniatyńskim.

*** **Pożar** spowodowany nieostrożnością służby, zniszczył w tych dniach na plebanii łacińskiej w Klimkówce, w powiecie sanockim stajnię z 11 sztukami bydła i trzody oraz różnemi sprzętami gospodarskiemi ogólnej wartości 1.486 zł. Strata w małej tylko części była ubezpieczona. W płomieniach utracił niestety życie, usiłując stłumić pożar w zarodzie i wyprowadzić zwierzęta z płonącej stajni, ojczym ks. proboszcza klimkowieckiego, p. Paweł Bilecki, którego zwęglone zwłoki znaleziono w zgliszczach budynku.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie emerytowany dyrektor dawnej szkoły technicznej w Krakowie Michał Łuszczkiewicz, przeżywszy lat 83; w Brodach, w Sandomierskiem, 90-letni starzec, Napoleończyk, Hugo Grzędziński, pochrześnik Hugona Kołłątaja.

— **Wieść o aresztowaniu mordercy** ś. p. Majlatha, Pawła Spongi, które całkiem niespodziewanie nastąpiło we czwartek wieczór w Pressburgu, podczas gdy od wielu dni bezskutecznie go szukano w Wiedniu i Peszcie, rozeszła się w stolicy węgierskiej jeszcze w nocy na wczoraj, z tym jednak dodatkiem, że Sponga się zastrzelił. Publiczność zrazu nie wierzyła w ogóle w możność ujęcia przebiegłego zbrodniarza, jakoż mniemano powszechnie że człowiek aresztowany jest zapewne tylko z powierzchowności podobny do ściganego mordercy. Dopiero rano nadeszły pozytywne doniesienia, które rozproszyły wszelkie wątpliwości. Sponga, jakkolwiek śmiertelnie ranny w skutek dwukrotnego strzelenia do siebie w chwili aresztowania, znajduje się w ręku sądu i podobno rzeczywiście przyznał się już do udziału w zamordowaniu Majlatha. We czwartek wieczorem przybył on pociągiem pospiesznym węgierskiej kolei państwowej do Pressburga, wkrótce jednak po przybyciu poznany został przez agentów policyjnych, a widząc się zgubionym, dobył z kieszeni paltota rewolweru, z którym od chwili spełnienia zbrodni nigdy się nie rozstawał i wykonał ów zamach samobójczy nim mu w tem zdołano przeszkodzić. Jak tylko w szpitalu odzyskał przytomność, przesłuchała go komisya sądowa, w obec której wyznał, jak się nazywa i przyznał się do zbrodni. — Policya peszteńska ogłosiła w ostatnich dniach wykaz kosztowności i pieniędzy zrabowanych zamordowanemu ś. p. Majlathowi. Oprócz sumy 1.150 zł. w gotówce znajduje się pomiędzy temi przedmiotami złoty zegarek kieszonkowy, który zamordowany od 30 do 40 lat nosił zawsze przy sobie, takzwany talar św. Jerzego i dwa inne jeszcze talary nieznanego dokładnie stempla.

— **O zamierzonej wyprawie** do Afryki miał w tych dniach odczyt w Wiedniu inicyator jej i przyszły przywódca dr. Holub, przyczem w krótkości opisał dawniejsze swoje przygody i zdobycze afrykańskie. Nowa wyprawa będzie miała do spełnienia głównie trzy zadania: dokładne zwiedzenie krainy Przylądkowej i zbadanie jej pod względem archeologicznym i paleontologicznym; dalej bliższe poznanie krainy Beczuanów, a ewentualnie nabycie w niej ziemi dla osad europejskich, mianowicie austryackich, dla których stworzyć należy podstawę rozwoju w tych stronach, a wreszcie eksploracyę podrównikowej Afryki środkowej. Ostatniego zadania nie podobna z góry bliżej określić, tysiączne bowiem przypadkowe okoliczności mogą dopiero w ciągu podróży wpłynąć na wybór kierunku i wskazać najlepsze sposoby osiągnięcia celu. Prelegent wierzy jednak w swoją szczęśliwą gwiazdę, iż i tym razem, jak dawniej, przyświecać mu będzie w wędrówkach po tajemniczym kontynencie.

— **Obfite śniegi** spadły znowu w ostatnich dniach w Alpach. Zachodzi tam obawa powodzi w razie nagłej rozcieczy.

— **Trzęsienie ziemi,** według doniesienia dzienników gradeckich, nawiedziło dnia 8 b. m. o godzinie 7 min. 12 wieczorem okolicę Vorau w Styryi, a towarzyszył mu silny grzmot podziemny. Wstrząśnienia falowały w kierunku ze wschodu ku zachodowi. Równo w

godzinę później czuć się dało ponowne, ale już znacznie słabsze wstrząśnienie.

— **Wielkie sprzeniewierzenie** wykryto w kasie zarządu okręgowego Oberegg, w szwajcarskim kantonie Appenzell. Sekretarz okręgowy Karol Bänziger ograbił tę kasę oraz wiele osób prywatnych zapomocą podrabianych weksli na sumę 200.000 franków i umknął zagranicę. Rząd kantonalny wyznaczył 1.000 franków nagrody za schwytanie defraudanta.

— **Szachowy turniej** międzynarodowy urządza norymberski klub szachowy w tym roku w Norymberdze. Program ogłoszony będzie w połowie maja.

— **Telefon** ogromne robi postępy w Ameryce. Niedawno z zupełnem powodzeniem rozmawiano tam z sobą na odległość 650 mil angielskich, czyli 138 geograficznych, t. j. 1.045 kilometrów.

— **Sprawczyni zamachu** na życie króla serbskiego Milana, Helena Markowiczowa, według depeszy *D. Ztg.* z Belgradu umarła dnia 11 b. m. w więzieniu. Poprzednio już umarł także w więzieniu współoskarżony z nią Knicanin.

— **O przewiezieniu insygniów** koronnych z Petersburga do Moskwy doniósł wczoraj telegram, a ostatnie dzienniki rossyjskie podają cały ceremoniał tego przewozu. Insygnia złożono w paradnych ekwipażach dworskich pod konwojem gwardyi szlacheckiej. Towarzyszy im w drodze koleją generał-adjutant, urzędnicy gabinetowi oraz konwój złożony z grenadyerów dworskich. W Moskwie czekać ma na nie generał-gubernator i oberpolicmajster w zbrojowni, gdzie oddane będą marszałkowi pałaców cesarskich.

— **Poświęcenie się kapłana.** W jednej z ubogich parafij departamentu Marny we Francyi umarł w tych dniach proboszcz, ksiądz Marteau, który przed kilkunastu laty, w czasie wojny niemiecko-francuskiej, wsławił się równie chrześciańskim jak i bohaterskim czynem. W wiosce, w której był wikarym, został zamordowany pruski oficer. Morderca zdołał się ukryć, a Prusacy z bezwzględnością, której tyle dowodów dali w czasie tej strasznej wojny, oświadczyli, iż w braku winnego, dwóch niewinnych mieszkańców wsi odpowiadać będzie i zginie śmiercią dla pomszczenia przelanej krwi niemieckiej. Wybór padł na dwóch biednych wieśniaków, ojców rodzin. Ksiądz Marteau, dowiedziawszy się o tem, nie zawahał się i chwili, i oświadczył komendantowi pruskiemu, iż swoje życie poświęca dla ocalenia współbraci i chce być zamiast nich rozstrzelanym. Szlachetna jego propozycya zostaje przyjętą. Już stał pod murem naprzeciw plutonu egzekucyjnego, gdy przyszło ułaskawienie, dzięki tylko któremu nie padł ofiarą swojego bohaterskiego poświęcenia.

— **Miasto w płomieniach.** Z Londynu donoszą depesze dzienników: Olbrzymia pożoga sroży się od dwóch dni w stolicy państwa birmańskiego, Mandalaju i już tysiące domów obróciła w perzynę. Spaliły się pałace ministrów, reprezentantów państw obcych i gmachy sądowe. Płomienie ogarnęły także więzienie, gdzie wielu więźniów, których nie zdołano już uwolnić z oków, utraciło życie. Straty obliczają na wiele milionów. — Dzisiejsza stolica królestwa Birmy, Mandalaj, założona została dopiero w roku 1857. Miasto położone jest na bezleśnej równinie, otaczając kołem wspaniały pałac królewski. Liczyło w ostatnich czasach około 120 tysięcy mieszkańców.

KRONIKA SĄDOWA

(Skrytobójcze morderstwo).

(Ciąg dalszy.)

(*L*) Wyjątkowo tylko spotkać się można w sali sądowej z sprawą tak powikłaną, jak obecna. Pięcioletnia przerwa między czynem zbrodniczym a samą rozprawą zatarła szczegóły w pamięci prawie wszystkich, dotychczas przesłuchanych świadków. Świadkowie obecnie słuchani podnoszą natomiast szczegóły całkiem nowe, dotychczas nieznane. Przy sprawdzeniu tych nowych szczegółów pokazuje się najczęściej, że powstały one w bujnej wyobraźni wiejskich plotkarek, rozbierających od pięciu lat wypadek Wczoraj przesłuchał trybunał 10 świadków.

Iwan Doliński, gospodarz, opowiada żywo i z humorem cały wypadek. Był on w karczmie, gdy Demków przejechał z Uhnowa, rozmawiał z nim, pożegnał go, a najdalej w godzinę później oglądał już jego zwłoki na gościńcu. Stosunki między Demkowem a Falikami i Sochaniem były zawsze naprężone. Demków ścigał wytrwale całą rodzinę Falików, uchodzącą we wsi za złodziejów końskich, Sochań zaś mógł mieć złość do Demkowa, albowiem jeszcze w czasie kar cielesnych, odbierał od niego nieraz „ojcowską admonicyę." Wieczorem, w dniu czynu, był Jossel Falik w karczmie Kurzera i musiał widzieć Demkowa. Świadek słyszał nieraz, jak rodzina Falików odgrażała się Demkowowi; pewnego razu, gdy Demków w kancelaryi gminnej potrącił Josslowi Falikowi z 5 zł. prawie połowę, jako karę za wypędzenie koni na pastwisko gminne, rzekł Jossel: „Bierzesz to ostatni raz; jużeś się dość nabrał cudzej pracy." Dnia 5 marca, gdy żandarm Halkiewicz przyszedł do wsi dla zbadania sprawy, znalazł świadek wspólnie z żandarmem ślady podków dokoła miejsca, w którem leżał trup Demkowa, a dalej takie same ślady dokoła kupy obornika, leżącej niedaleko od miejsca, w którem zamordowano Demkowa, i stwierdził, że te same ślady prowadziły aż do domu Jossla Falika.

Dr. Jackowski obrońca Falika. podnosi, że całe to zeznanie podaje szczegóły dotychczas nieznane. Doliński bowiem nie podniósł tej okoliczności ani w śledztwie, ani przy rozprawie pierwszej i dopiero teraz, po upływie 5 lat, przypomina sobie, że widział ślady podków, prowadzące aż do mieszkania Falika.

Przewodniczący potwierdza, że istotnie jest to szczegół całkiem nowy

Doliński opowiada dalej, że widział ślady podków, jedna podkówka na bucie z lewej nogi była cała i miała cztery gwoździe. których główki odbiły się wyraźnie na błocie; druga, na bucie z prawej nogi, była złamaną i brakował kawałek od środka; ta złamana podkowa odbiła się jeszcze wyraźniej w błocie. Żandarm Halkiewicz, wspólnie z świadkiem skonstatował to najwyraźniej, zmierzył najdokładniej ślady podków, odbite w błocie, i szedł za tym śladem aż do domu Falika, a przytrzymawszy go, kazał Josslowi zdjąć buty; zmierzywszy obcasy i podkowy przekonał się żandarm wraz z świadkiem, że ślady pochodzą z butów Jossla Falika.

Dr. Jackowski konstatuje ponownie, że o tych szczegółach sąd dotychczas nie miał żadnej wiadomości.

Świadek opowiada dalej, że Fed Tańczyń, obecnie już nie żyjący, głosił po wsi, że gdy prowadził Jossla Falika do aresztu, odezwał się tenże do niego: *To ne z mene piszło, ale z namowy.*

Michał Halkiewicz, komendant posterunku żandarmeryi w Uhnowie, zeznał, że udał się d. 5 marca do Wulki celem zbadania wypadku. Gdy go zaprowadzono do miejsca, na którem dzień przedtem leżał trup Demkowa, spostrzegł ślady nader charakterystyczne, które szły przez pole, drogę i znowu przez pole w kierunku chaty Falików. Podkowa na bucie z lewej nogi była cała i odbiły się wyraźnie na błocie główki czterech gwoździ, podkowa na bucie z prawej nogi miała odłamany róg od środkowej strony i ta właśnie złamana podkowa odbiła się najwyraźniej w błocie. Świadek skonstatował, że te ślady pochodzą z butów, które Jossel Falik miał na nogach. Przy mierzeniu śladów na błocie, tudzież obcasów i podków na butach Jossla, byli obecnymi Doliński i wójt Dobrotij, który jednakowoż miał t. z. *Katzenjammer* i nie mógł dostrzedz rozmiarów... (Obecny w sali Dobrotij daje głową znak zaprzeczenia).

Dr. Jackowski podnosi znowu, że we wszystkich dotychczas spisanych protokołach nie ma szczegółów, o których obecnie wspomina p. Halkiewicz, pytany już niejednokrotnie w tej sprawie jako świadek.

Z innych faktów przytacza Halkiewicz, że Demków dość często wypowiadał przed nim obawę, iż rodzina Falików pozbawi go życia z zemsty za wykrywanie jej zbrodniczych sprawek. Idąc za głosem opinii we wsi udał się świadek do domu Falików. Nie zastał Jossla, ale gdy wymienił jego nazwisko, obie siostry żyda wymknęły się z izby i jednej z nich udało się skomunikować z Josslem. Świadek odszukał go w domu Sochania i tam rozpoczął indagacyę. Jossel nie był wprawdzie zmieszany, ale gdy mu świadek pokazał siekierę, nie chciał na nią spojrzeć, a gdy mu ją kazał wziąć do ręki opuścił ją na ziemię. Pytany gdzie i jak spędził wieczór poprzedni, dawał Jossel same niejasne, sprzeczne i kłamliwe odpowiedzi i to utwierdziło świadka w przekonaniu, że on to jest morderca Demkowa. Świadek przeszukał także mieszkanie Sochania, ale nie znalazł nic podejrzanego.

Iwan Doliński (młodszy) służył przed 7 laty u Demkowa za parobka. Jadąc z swym panem nocą przez las, był świadkiem następującej sceny: Jakaś postać okryta białą płachtą wychyliła się z poza gęstych zarośli, a gdy wóz przejeżdżał koło niej, podniosła duży kół i ugodziła nim Demkowa w głowę. Świadek zaciął konie i tylko tym sposobem ocalił życie Demkowowi, gdyż nieznany złoczyńca podniósł już kół w zamiarze ponowienia ciosu. Konie pędziły bardzo szybko, mimo to złoczyńca biegł za wozem i przestał ścigać uciekających dopiero, gdy wyjechali na czyste pole. Kto był tym złoczyńcą, świadkowi niewiadomo.

Chane Falikowa, izraelitka, według zeznań licznych świadków, na których opiera się akt oskarżenia, rozgłaszała po wsi, że przed zamordowaniem Demkowa przyszedł do niej Jossel Falik i prosił ją o pożyczenie siekiery, ażeby mógł zamordować Demkowa. Przywołana do rozprawy, oświadcza Chane Falikowa pod przysięgą, że wszystko to, co zeznali liczni świadkowie, jest nieprawdą, bo nigdy nikomu nie mówiła czegoś podobnego

Trybunał wzywa liczny poczet świadków, a mianowicie Maryannę Kreser, jej ojca, Józefa Reifa, Gitlę Weintraubowę i Srula Weintrauba, którzy zeznają pod przysięgą, że Chane Falikowa opowiadała im, że Jossel Falik prosił ją o pożyczenie siekiery celem zamordowania Demkowa. Chane czyni największe wysilenia, aby osłabić te zeznania; załamuje ręce z rozpaczy, płacze, kłóci się ze swą towarzyszką Gitlą Weintraubową, a widząc, że nie może skłonić świadków do odwołania, woła uderzając w dłonie: „Niech mnie Pan Bóg na kawałki po kraje, jeżeli to prawda!"

Odczytano protokolarne zeznania Jana Haasa, Heni Weintraub, Anny Waniszek i Milki Weintraub, przed którymi Chane Falikowa, widocznie amatorka dykteryjek, opowiadała rozmaite anegdoty z życia wieśniaków Wuleckich, a między innymi i to, że Jesel Falik chciał u niej pożyczyć siekiery do zamordowania Demkowa. Z zeznań tych świadków wypływa także, że Chane Falikowa jest autorką wszystkich innych plotek krążących po wsi o rodzinie Falików. Chcąc się przypodobać kumoszkom, chodziła od chałupy do chałupy i rozpowiadała niestworzone rzeczy; dosięgnęła ją wreszcie kara, albowiem na wniosek p. prokuratora, kazał ją trybunał stawić przed sędziego śledczego jako podejrzaną o zbrodnię krzywoprzysięstwa.

Dalszy świadek, Fed. Michajłów, opowiedział znane już szczegóły z bytności Demkowa w karczmie i sposób znalezienia jego zwłok. Zeznał nadto, że Jossla Falika widziano przedtem w karczmie Kurzera; zaglądał do okien; na kilka zaś dni przed morderstwem wyłapał Josla Fed. Łuciów, jak pod oknami karczmy śledził Demkowa. Świadek ten widział również ślady podkowy złamanej, odbite na błocie, ale dopiero teraz po raz pierwszy wspomina o tym szczególe. Gdy w r. 1876 skaleczono Demkowa w głowę, mówiono we wsi powszechnie, że to sprawka Falików.

Katarzyna Demkowa, wdowa po zamordowanym Michale, powtarza tylko to, co jej opowiadali sąsiedzi o zamordowaniu męża; z własnego przekonania nic nie wie; słyszała tylko, że sama matka Josla opowiadała, iż morderca Demkowa był jej syn i że ten czyn poczytywała mu za zasługę. Szkodę wyrządzoną jej przez zamordowanie męża oblicza Katarzyna na tysiące, a na wypadek zasądzenia oskarżonych prosi o skazanie ich na wynagrodzenie w kwocie 1000 złr.

Ciekawe szczegóły podał 70 letni starzec Józef Reif. Po spaleniu się całej zagrody Demkowa przechodził świadek koło mieszkania Falików. Na progu siedział stary Szmul. ojciec Josla i prosił świadka, aby wstąpił do niego na pogadankę. W ciągu rozmowy zeszli obaj na Demkowa. Wówczas rzekł Szmul: Ot widzicie, przed trzema tygodniami spalił się, a dzisiaj odbudował się już całkiem i pokrywa dach blachą; teraz podcięliśmy mu tylko skrzydła, ale gdy mu głowę rozpłatamy, to mu już nic nie pomoże.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

OSTATNIA POCZTA

Izba deputowanych, jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu, rozpoczęła dyskusyę szczegółową nad czesko-morawską koleją transwersalną. Trzecie czytanie przedłożenia o tej kolei ma nastąpić dzisiaj, poczem Izba przejdzie bezzwłocznie do obrad nad nowelą szkolną. Koło polskie na przedwczorajszem posiedzeniu uchwaliło po dość ożywionej dyskusyi głosować za nowelą. Młodoczescy deputowani odbierają z wielu stron wezwanie do utrzymania w głosowaniu nad nowelą solidarności z klubem czeskim.

Według depeszy peszteńskiej do *Fremdenblattu* w sprawie reformy podatku od spirytusu nastąpiło między p. ministrem dr. Dunajewskim a ministrem węgierskim hr. Szaparym porozumienie w tym duchu, że obrady nad reformą mają być odroczone do jesieni, nowy zaś podatek ma wejść w życie dopiero w wrześniu r. 1884. Z wyjątkiem p. ministra Dunajewskiego hr. Szapary nie konferował w Wiedniu z żadnym innym ministrem. Nie poruszono także sprawy budowy kolei żelaznej Stryj-Munkacz, gdyż przed wykończeniem planów rząd nie może nic uczynić w tej kwestyi.

W kołach dyplomatycznych utrzymują, że nominacya ambasadora austryackiego w Paryżu nastąpi w bieżącym jeszcze miesiącu. W Paryżu oczekują nie cierpliwie tej nominacyi, aby módz obsadzić posadę wiedeńską, jedną z ważniejszych dzisiaj. Etykieta nie pozwala rządowi francuskiemu mianować następcy hr. Duchatela przed obsadzeniem posady hr. Wimpffena. Jako kandydatów na opróżnioną ambasadę paryską wymieniają dzienniki: hr. Choteka, posła w Brukseli, hr. Ludolfa ambasadora w Londynie, następnie hr. Deyma i hr. Hoyosa.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie zajmują się dzisiaj we wstępnych artykułach oświadczeniem złożonem przez ministra Manciniego w senacie włoskim, którego obszerniejsze streszczenie podajemy na innem miejscu, i zapisują przy tej sposobności, że enuncyacya ministra włoskiego zrobiła jak najlepsze wrażenie w dyplomatycznych kołach austryackich *Fremdenblatt* wdzięczny jest p. Manciniemu za stwierdzenie, iż ani Austrya, ani Niemcy, ani Włochy nie mają zaczepnych zamiarów przeciw nikomu, i że porozumienie trzech mocarstw ma wyłącznie na celu utrzymanie pokoju, odwrócenie niebezpiecznych komplikacyj i rozwój cywilizacyjny.

Parlament niemiecki zajęty jest od dni kilku obradami nad zmianą ustawy procederowej, przedewszystkiem tych jej części, które odnoszą się do wychowania i wykształcenia młodzieży rzemieślniczej, ustroju cechów i korporacyj rzemieślniczych, handlu wędrownego i t. d. Obrady nad tym przedmiotem mają się dzisiaj ukończyć. Większość, a z nią Polacy, są stanowczo za zmianami proponowanemi przez komisyę.

Według zapewnienia *Kreuz. Ztg* i *Nat. Ztg* nadeszła już z Rzymu odpowiedź na ostatnią notę pruską i ona to dała sposobność rządowi do wypracowania nowego kościelno-politycznego projektu, który zmierza do usunięcia przepisów karnych w sprawie odprawiania mszy i udzielania sakramentów św. *Nord. Allg. Ztg*, powołując się na *Prov. Corr.*, usiłuje podać w wątpliwość doniesienia *Kreuz Ztg.*, sama atoli przyznaje, że informacye tego dziennika pochodzą z wiarogodnego źródła, a i *Germania* donosi ze swej strony, że ministerstwo wyznań rzeczywiście pracuje nad takiem przedłożeniem kościelnem.

Z Petersburga piszą z dobrego źródła do *Pol. Corr.*, że pogłoska o odroczeniu koronacyi cara pojawiła się wprawdzie i w stolicy, ale jest zupełnie bezzasadną. Już z samych przygotowań okazuje się aż nadto jasno, że koronacya odbędzie się z całą pewnością w maju b. r. O dniu koronacyi nie da się jeszcze nic stanowczo powiedzieć. Prawdopodobnie koronacya przypadnie w trzecim tygodniu maja i to na niedzielę. Jeśli przypuszczenie to jest prawdziwem, odbyłaby się dnia 22 maja. Zapewniają, że wkrótce udzieloną będzie amnestya prasowa, a w takim razie pojawiłby się zapewne *Gołos*. W petersburskich kołach dworskich obiegają wieści, że cesarstwo rossyjscy udadzą się zaraz po koronacyi do Carskiego Sioła.

Pogłoska o zamiarze podróży króla włoskiego do Berlina utrzymuje się ciągle, do tej chwili jednak autentyczność jej nie została stwierdzoną. Dzisiaj spotykamy się w dziennikach z wersyą, że nim król Humbert uda się do Berlina, Najj. Cesarz austryacki znajdzie sposobność rewizytowania go we Włoszech.

Królestwo rumuńscy opuszczają dzisiaj Włochy i udają się do Niemiec, zkąd wprost powrócą do Bukaresztu.

Według *Telegraphe* rząd francuski zawiązał ponownie rokowania z wielkiemi towarzystwami kolejowemi, a minister robót publicznych zaproponował ważne ustępstwa. Rząd przyjmie choćby uciążliwą ugodę, ażeby tylko uniknąć dalszej redukcyi renty.

Z Marsylii donoszą, że nietylko robotnicy portowi, ale i szewcy w mieście zaprzestali robót.

Prasa angielska wita z zadowoleniem wiadomość o przymierzu pokojowem Europy środkowej. Konserwatywny *Globe* pisze: „Książę Bismarck osiągnął nakoniec wielki cel, do którego od lat kilku dążył. Francya i Rossya są izolowane. Niebezpieczeństwo zbliżenia się pomiędzy Petersburgiem a rządem włoskim, które było bliskie, zostało odwrócone, a najmłodsze z mocarstw zostało zniewolone do trzymania się polityki konserwatywnej. Kanclerz niemiecki doczekał się w istocie tryumfu, a nikt nie byłby się tak cieszył tem zwycięstwem, jak lord Beaconsfield, gdyby był dożył tej chwili." *Pall Mall Gazette* dodaje: „Zbliżenie Włoch do dwóch mocarstw niemieckich jest naj-

nowszym, ale nieuniknionym skutkiem polityki francuskiej w Afryce północnej. Pokojowe stanowisko Francyi po klęsce, na którem dziesięć lat wytrwała, podniosło jej znaczenie i powagę w oczach Europy a jeden krok fałszywy wystarczył, żeby ją znowu przenieść w sytuacyę, w jakiej się znajdowała po wojnie."

Z nowego Yorku donoszą do Londynu, że na wieść o przybyciu tam Parnella irlandzcy fenianie uchwalili na zgromadzeniu następną rezolucyę: „Gotowiśmy przyjąć Parnella, ale niech wie, że nie chcemy słyszeć o agitacyi w parlamencie, ani o lidze agraryjnej. Irlandya potrzebuje tylko dynamitu, dynamitu i dynamitu."

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 kwietnia. Izba deputowanych uchwaliła po dłuższej rozprawie ustawę o kolei tranwersalnej czesko-morawskiej. Przyszłe posiedzenie jutro. Na porządku dziennym nowela szkolna.

Praga, 13 kwietnia. Policya wpadła na trop tajnego zgromadzenia socyalistów. Aresztowano pięciu uczestników. Znaleziono broń, amunicyę i socyalistyczne pisma.

Budapeszt, 13 kwietnia. Aresztowani w sprawie Majlatha wikłają się w zeznaniach, ale nie przyznali się dotąd do niczego.

Preszburg, 13 kwietnia. Aresztowanie Spangi nastąpiło w skutek doniesienia otrzymanego z pewnego domu publicznego. Spanga wypiera się udziału w zamordowaniu Majlatha.

Monachium, 13 kwietnia. Przybył tu książę Aosta.

Berlin, 13 kwietnia. Komisya dla cła od drzewa przyjęła 11 głosami przeciw 10 przedłożenie rządowe. Tylko dla niektórych gatunków drzewa zniżono opłatę.

Cannes, 13go kwietnia. Arcyksiężna Marya Antonina umarła.

Bruksela, 13 kwietnia. Tutejszy poseł angielski ma być mianowany ambasadorem w Rzymie.

Dublin, 13 kwietnia. Sąd przysięgłych uznał Józefa Brady winnym zamordowania Bourkego i skazał go na śmierć.

Londyn, 13 kwietnia. W Izbie gmin Gladstone odpowiedział na interpelacyę Raikesa, że nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby cesarz niemiecki jako król pruski objawił zamiar odstąpienia od umowy w sprawie biskupstwa ewangielickiego w Jerozolimie. Prawda jednak, że rząd niemiecki wystosował notę do Granvilla z żądaniem zmian w umowie. Wymiana pism jeszcze nie dojrzała tak, by można podać szczegóły.

Gladstone wniósł projekt o wyznaczenie rocznej pensyi 2000 funt. dla Wolseleya, Seymoura i ich najbliższych spadkobierców męzkich za zasługi położone w Egipcie.

Wiedeń, 14 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Z czeskiego klubu zabiorą głos w rozprawach szkolnych: Kwiczała, dr. Rieger, hr. Clam-Martinitz. Z klubu prawego centrum zapisał się dotąd tylko Giovanelli. Z klubu centrum mówić będą: Ruf, Oberndorfer, Pflügel i Baernfeind. Klub ten polecił hr. Brandisowi, aby przed rozpoczęciem obrad złożył oświadczenie, jak to uczynił kardynał Schwarzenberg w Izbie niższej, a mianowicie, że stronnictwo uważa nowellę szkolną tylko za początek dalszej ustawodawczej czynności na tem polu i dlatego bierze udział w rozprawach. Klub polski wyznaczył na swego mowcę dr. Euzebiusza Czerkawskiego, a ewentualnie także hr. Dzieduszyckiego. Gdyby okazała się potrzeba trzeciego mowcy, zabierać będzie głos także ks. Czartoryski. Dep. ks. Chełmecki nie będzie przemawiał w imieniu Koła ale tylko z stanowiska osobistego.

Berlin, 14 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, że rokowania z Kuryą rzymską blizkie są zupełnego rozbicia.

Petersburg, 14 kwietnia. (*Tel. pr.*) Dzięki taktownemu postępowaniu przewodniczącego w procesie nihilistów, oskarżeni zachowują się spokojnie i poddają się chętnie rozkazom trybunału. Oskarżony Korba jest tak dalece skompromitowany, że prawdopodobnie zapadnie na niego wyrok śmierci.

Paryż, 14 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Samobójstwo milionowego hurtownika Biedermanna sprawiło wielkie wrażenie na giełdzie towarowej. Biedermann zakupił za 8 milionów oleju, a miał go już za 17 milionów na składzie. Biedermann odebrał sobie życie u hurtownego handlarza Carlina. Pełnomocnicy wdowy jego zapowiadają, że firma w poniedziałek rozpocznie regularne wypłaty. Biedermann posiadał 10 milionów majątku. Wielu nie wierzy w samobójstwo Biedermanna, który był bardzo bogaty i zaasekurował był życie na 600.000 franków, które przepadłyby, gdyby śmierć nastąpiła przez samobójstwo. Władze miały zarządzić śledztwo w sprawie nagłej śmierci Biedermanna.

Belgrad, 14 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wiadomość o śmierci sprawczyni zamachu na króla Milana Heleny Markowiczowej nie potwierdza się, zapewniają nawet, że oskarżona ma się już znacznie lepiej.

Wiedeń, 14 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych prezydent zawiadomił, że dep. Gudenus złożył mandat. Rząd przedłożył kredyt dodatkowy w sumie 40 tysięcy zł. na zwiększenie żandarmeryi w Galicyi i Czechach.

Izba przyjęła następnie w trzeciem czytaniu ustawę o czesko-morawskiej kolei transwersalnej. Głosowali za nią także deputowani niemieccy z Czech i Morawy.

Z porządku dziennego dep. Lienbacher referował o noweli szkolnej, dep. Beer zaś uzasadniał wniosek mniejszości, żądający przejścia do porządku dziennego.

Rzym, 14 kwietnia. *Moniteur de Rome* donosi, że odpowiedź Stolicy św. na ostatnią notę pruską została już wręczoną posłowi Schölzerowi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 kwietnia 1883, godzina 1, min. 45. Losy kredytowe 171·50, Węg. akcye kredyt. 312·75, Akcye anglo-austr. 116·50, Akcye banku Union 117·60, Akcye kolei Karola Ludwika 308·50, Akcye kolei północnej 278·—, Akcye kolei południowej 148·25, Akcye kolei Alföld 170·25, Akcye kolei Elżbiety 216·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·75, Wiedeńskie losy 123·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·25, Losy regulacyi Cisy 110·30, Losy tureckie 27·25, Węgierska renta 120·35, Akcye banku związkowego 110·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·18$\frac{3}{4}$ Węgierskie losy 116·—, Marka niemiecka —.—. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 13 kwietnia 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 315·50, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 308·25, Południowa —·—, Renta papierowa 78·35, Galicyjskie listy zastawne 102·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·48$\frac{1}{2}$, Rubel pap —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 14 kwietnia 1883, godzina 10, min. 45. Akcye kredytowe 316·80, Anglo-Austr. 116·50, Unionbank 117·50, Kolej Karola Ludw. —·—, Południowa 148·10, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·48$\frac{1}{2}$ Rubel papierowy 1·18$\frac{3}{4}$. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe. z d. 13 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·75 do 32·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.77 do 9·80 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 14·— zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 188·— m., żyto —·— m., spiritus 55·30, olej rzepakowy 66·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 56·— fr., olej rzepakowy 106·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza · Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 30 po południu i o godz. 10. min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 50 przed północą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 m. 52 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu **12 zł., pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 13 kwietnia 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	307	25	310	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	—	173	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	305	—	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250		255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	80	98	80
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	20	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	97	80	98	80
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41$\frac{1}{2}$ l.	86	30	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	—	103	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	80	97	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	15	101	15
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101		102	50
„ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	50	99	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18		20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	55	5	65
Dukat cesarski	5	56	5	66
Napoleondor	9	43	9	53
Półimperyał	9	74	9	84
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	65
„ „ papierowy	1	17$\frac{1}{4}$	1	19$\frac{1}{4}$
100 marek niemieckich	58	20	58	90
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 10 kwietnia 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78.40	78.55
luty-sierpień	78.45	78.60
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	79.05	79.20
kwiecień-październik	79.05	79.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119.75	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	131.50	13 . -
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	137.70	138.20
„ „ 1864 po 100 zł.	167.50	168.—
„ „ 1864 po 50 zł.	167.50	168.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
List. zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.—	148.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierow. 5% z r. 1881	93.15	93.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.—	98.15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	98.—	98.50
Galicyi	99.10	99.60
Niższej Austryi	105.25	106.25
Siedmiogrodu	98.90	99.40
Węgier	99.—	99.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aus. 200 zł. emit. zł. 50	116.50	117.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	316.—	316.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	845.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	832.—	835.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	608.—	609.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	216.25	216.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2780.—	2785.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	308.50	309.
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.—	171.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	341.75	342.25
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	148.75	149.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrz.	161.50	162.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	95.70	96.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.75	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	10[illegible].—	103.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.50	106.50
„ „ „ w 36 l. 5$\frac{1}{2}$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ po 5 proct.	98.25	98.75
„ „ „ po 5 proct. w 3[illegible] latach zwrotne	98.2[illegible]	98.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	103.—
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100.75	101.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.60	100.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5$\frac{1}{2}$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5$\frac{1}{2}$ proc.	102.25	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.30	94.60
Tow. kol. żel. Preszow-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.75	94.—
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105.25	105.75
„ „ po 100 zł. w. a.	100.50	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4$\frac{1}{2}$ pr.	98.50	98.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.25
z r. 1867	98.75	— —
z r. 1868	95.70	—.—
z r. 1872	96.—	96.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.75	171.25
Clarego po 40 zł. m. k.	38.25	38.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.50	20.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	19.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50. zł. w. a.	64.—	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.60	119.80
Paryż za 100 fr.	47.40.—	47.45.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.—	9.49.—
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 13 kwietnia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	35
„ „ „ w srebrze	79	—
Renta w złocie	98	15
5% austr. renta marcowa	93	15
Akcye banku wiedeńskiego	830	—
„ „ kredytowego	316	40
Londyn	119	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48$\frac{1}{2}$
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	50

Przyjechali do Lwowa
dnia 14 kwietnia 1883.

Hotel Georgea.

Pp. K. Glogier z Czerniłowa rus. Dr. J. Rostafiński z Krakowa. M. Komarnicki z Horpina.

Hotel Langa.

Pp. Dr. Baudach ze Stanisławowa. J. Kosiba z Tustanowic. E. Felsen z Przemyśla.

Hotel Europejski.

Pp. R. Kohn z Tryestu. J. Sulzer z Wiednia. J. Hellmesberger z Wiednia. W. Pociejko z Rossyi. M. Buksbaum z Wiednia. H. Kupa z Wiednia. A. Kochanowski z Czerniowiec. A. Udrycki z Mostów wielkich. F. Maxintrank z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. W. Rogojowski z Tarnowa. J. Olszański z Łuczyc. J. Winnicki z Boryszkowic.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. E. hr. Borkowski do Suchowoli. W. hr. Logothetti do Tarnopola. E. Münter do Stryja. A. Jaroszyńsk- do Rossyi. M. Rokoszowski do Tarnowicy. J. Parnes do Tarnawki. A. Smolka do Kutkorza. H. Klosowski do Remenowa. J. Uleniecki do Jaremkowa. W. hr. Olizar do Oczacia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 14 kwietnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 733.09mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +1.3°C. Psychrometr wilgotny +0 5°C. Prężność pary 4.3mm Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr El. Ozon 9

Temperatura powietrza +1.0°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 759.19mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m},5$

Dla 15 kwietnia

E. $= 0^{m}\ 5,^{s}_{27}$. $\Theta_{0} = 1^{h}\ 32^{m}\ 56,^{s}_{84}$

Zachód słońca 14 kwietnia 6h. 49m.,6., wschód o 17h. 9m.,5

W kwietniu nastąpi nów księżyca 7d 3h 12,m3; pierwsza kwadra 13d 22h 25,m7; pełnia 22d 1h 3,m4; ostatnia kwadra 29d 20h 59,m4.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) $6^{d}\ 23,^{h}{}_{5}$; w punkcie odziemnym (Apogeum) $20^{d}\ 7,^{h}{}_{3}$.

Równanie czasu E. będzie zerem 15d 8h,5, to jest, o tym czasie kompasy i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie; do 15 kwietnia spaźniają się, zaś od 15 kwietnia aż do 14 czerwca włącznie wyprzedzać kompasy będą zwykłe zegary ilość E. w prawdziwe południe.

13 kwietnia 1883.	2^{h}	9^{h}	19^{h}
Stan barometru w milimetr.	$730,_{25}$	$730,_{45}$	$728,_{50}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+3,_{4}$	$+1,_{0}$	$+0._{6}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+1._{6}$	$+0,_{0}$	$-0._{2}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$4,_{1}$	$4,_{0}$	$4._{1}$
Wilgotność powietrza względna w %.	71	81	85
Stan nieba.	10	10	10
Kierunek wiatru.	es.	e.	ene.
Moc wiatru.	3	3	2
Ilość opadu mierzona o 2^{h} $0^{mm},_{0}$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9^{h}. $+\ 5,_{1}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^{h}. $+\ 1._{0}$			

DZIENNIK URZĘDOWY.

Księgi gruntowe.

L. 28, 29 i 30. (2567)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Kuzie“ złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie, a na dniu 19 kwietnia 1883 i przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa, dnia 11 kwietnia 1883.

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Gruszów-Breń“ złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a na dniu 25 kwietnia 1883 i przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa, dnia 11 kwietnia 1883.

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Sieradza“ z miejscowością „Fiuk“ złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie, a na dniu 5 maja 1883 i przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa, dnia 11 kwietnia 1883.

L. 111. (2566)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu niniejszem oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej „Izdebki“ sporządzone oraz inne akta, odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnionej gminy są do powszechnego przeglądu za zezwoleniem Wysokiego Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu w kancelaryi komisyji hypotecznej na miejscu w Izdebkach złożone.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 21 kwietnia 1883, na którym interesowane strony przed kierującym dochodzeniem w Izdebkach stawić się mają.

Przemyśl, 11 kwietnia 1883.

L. 178. (2565)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gmin katastralnych „Stężnica, Łopienka i Studenne“ w powiecie Baligrodzkim położonych, na miejscu w tychże gminach dnia 24 kwietnia 1883 rozpocznie z tem, iż dochodzenia po ukończeniu takowych w pierwszej gminie, w następnych podług powyższego porządku będą przedsięwzięte.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 11 kwietnia 1883.

Upadłości.

L. 13945. (2570)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że na podstawie wyboru dnia 3 kwietnia 1883 dokonanego w masie rozbiorowej Wolfa Burkera dotychczasowego zarządcy masy, adw. Dra Sokala stałym zarządcą masy tegoż zaś zastępcą Hermana Epsteina ustanowiono.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1883.

L. 1521. (2501 3—3)

Zawiadamiam niniejszem wierzycieli masy rozbiorowej Stanisława Pomianowskiego, że zarządca tej masy rachunki z zarządu i projekt rozdziału funduszów tej masy przedłożył z tem, że wolno im ten projekt przejrzeć i odpisać u mnie, lub u zarządcy masy rozbiorowej i że swoje uwagi przeciw temu projektowi wnieść mają pisemnie lub ustnie u mnie do dnia 21 kwietnia 1883 włącznie, i że do rozprawy nad możliwie wniesionemi uwagami, do ustalenia rozdziału i do wniesienia uwag nad rachunkami termin na dzień 27 kwietnia 1883 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie wyznaczam.

Rudki, 6 kwietnia 1883.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.
Harasymowicz.

Licytacye.

L. 2594. (2346 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej celem zaspokojenia kwoty 30 zł. aw. z pn. na rzecz Berischa Goldberga odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 48 w Sołotwinie położonej, dłużnika Iwana Prokopyszyna własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, przymusowo opisanej i ocenionej w terminach, a to na dniu 19 kwietnia, 31 maja i 5 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem, że ta realność w pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy terminie ostatnim także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa stanowi 375 zł. aw.

Wadyum jest 87 zł. aw.

Reszta warunków licytacyjnych i protokół oszacowania w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Sołotwina, 26 sierpnia 1882.

L. 8441. (2278 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 4 maja, 5 czerwca i 6go lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie egzekucyjnej Walentego Chlastawy przeciw Jakóbowi Zygmuntowi pto 136 złr przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 75 w Brzózie królewskiej położonej, na 896 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 90 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk. 31 grudnia 1882.

L 21543. (2275 1—3)

Celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 84 złr. 52 ct. wraz z odsetkami po 10 prc. od dnia 25 października 1874, tudzież odsetkami zwłoki po 10 prc od sta od zaległych rat od dnia ich zapadłości bieżącemi rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż licytacyjną realności pod l. k. 20,60 w Jaksmanicach, dłużnika Jurka Repeckiego własnej w dniu 4go maja 1883 w dniu 8go czerwca 1883 i w dniu 13go lipca 1883 zawsze o godzinie 9 rano w gmachu sądowym w biurze 27.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 500 złr. wyposrodkowana

Zakład wynosi 50 zł. w. a.

Zastępcą niewiadomych wierzycieli adw. dr. Tarnawski.

Akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy miej. del.
Przemyśl, 27 stycznia 1883.

L 2153. (2412 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje w celu zaspokojenia wierzytelności 5 600 złr. z 12 prc. odsetkami od dnia 13 października 1874 bieżącemi z kosztami sądowemi w kwocie 8 złr. egzekucyjnemi w kwocie 5 złr. 97 ct, 9 złr. 65 ct. 34 złr. 20 ct. dawniej przyznanymi, tudzież kosztami w tem podaniu zarachowanymi w kwocie 69 złr. 1 ct. po potrąceniu odebranej z depozytu sądowego kwoty 4.989 złr. 68 ct. na rzecz Natana Süsweina i Markusa Wilczera publiczną licytacyjną sprzedaż realności pod l. k. 217 i 322 w Przemyślu na Błoniu położonych, ciało tabularne stanowiących, dłużnika Jana Albertshofera własnych w trzech terminach a to: dnia 7 maja 1883, dnia 4 czerwca 1883 i dnia 9 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie w biurze nr. 19

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 22.802 złr.

Wadyum wynosi 2.280 złr.

Dalsze warunki licytacyjne, akt szacunkowy i wyciąg tabularny sprzedać się mających realności przejrzeć można w registraturze tutejszego c. k. sądu obwodowego.

O tem zawiadamiamy proszących, Jana Albertshofera na ręce kuratora adwokata dr. Mochnackiego c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie imieniem wysokiego Skarbu, c. k. główny urząd podatkowy w Przemyślu c. k. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie, c. k. Skarb wojskowy przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, Józefa Ratyńskiego w Przemyślu tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych i którzyby po dniu 6 lutego 1883 prawo zastawu na tych realnościach uzyskali, tudzież tych, którymby uchwała dozwalająca licytacyę z jakiegobądź powodu albo wcale nie albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Tarnawskiego z zastępstwem adw. dr. Czaykowskiego w Przemyślu i przez edykta.

Przemyśl, dnia 7 marca 1883.

L. 4918|4981. (2313 1—3)

C k. sąd powiatowy przedsięweźmie 9 maja 1883 o 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności n. k. 32 w Konniszowy l. wyk. hip. 40 objętej, dłużnika Bartłomieja Pacha własnej na zaspokojenie pretensyi Antoniego Kłodnickiego w sumie 120 złr w. a. z pn.

Cena wywołania 140 zł. w., wadyum 14 złr. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Grybów, 18 lutego 1883.

. 8861. (2277 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Józefa Bellera przeciw Marcinowi Jończowi pto 480 złr. z pn. dnia 4 maja, 5 czerwca i 6 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 264 i 341 w Grodzisku górnym położonej, na 1270 złr. oszacowanej.

Zakład wynosi 127 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 8 lutego 1883.

L. 9629. (2568 1—3)

W Jasielskim sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż gruntu l. 54 w Dębowcu położonego celem ściągnięcia 25 złr dla Berla Steina od Jędrzeja Masteja, termina 13 kwietnia, 15 maja i 15 czerwca 1883, godzina 10 rano.

Cena szacunkowa, niżej której sprzedaż na trzecim terminie nastąpi 150 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.

Jasło, 12 grudnia 1882.

L 3685. (2569 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż na pokrycie sumy 1000 złr. z pn. Pawłowi Bal od Pawła Augustyn się należącej, odbędzie się w dniu 27 kwietnia i 30 maja 1883 każdym razem o 10 rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. 67 w Łężynach leżącej, ciała tabularnego nie stanowiące, a to: na obydwóch terminach tylko wyżej, lub za cenę szacunkową.

Cena wywołania wynosi 536 złr., Zakład zaś 53 złr. 60 ct. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Żmigród, 23 lutego 1883.

L. 6493. (2187 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że celem ściągnienia zaległych 8 rat po 9 złr. i kapitału 40 złr. 14 ct. w. a. z pn. w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego celem ściągnienia zaległych 8 rat po 9 złr. i kapitału 40 złr. 14 ct. w. a. a względnie (po strąceniu spłaconych w między czasie 7 rat a 9 złr. w. a.) resztującej kwoty to jest jednej raty a 9 złr. w. a tudzież reszty kapitału 40 złr. 14 ct. w. a. z procentami po 10% policzyć się mającemi i kosztami sądowemi już przyznanemi 8 złr. 18 ct. i 7 złr. 12 w. a. realność pod n. k. 47 w Hanczarowie położona, ciała tabularnego niestanowiąca, Iwana i Paraski Słobodzianów własna, na dzień 4 maja 1883 i dnia 4go czerwca 1883 powyżej lub za cenę szacunkową a na dniu 3 lipca 1883 o godz. 9 z rana poniżej ceny szacunkowej w budynku tu sądowym sprzedaną będzie.

Warunki mogą być w sądzie przejrzane

Obertyn, 20 stycznia 1883.

L. 238. (2172 1—3)

W tutejszym sądzie na zaspokojenie pretensyi Samsona Rohrbergera w kwocie 73 zł. 50 ct. z pn. przedsięwziętą zostanie na dniu: 21go maja 1883, o 10 godzinie przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż realności Michała Szyszki pod l. k. 52 & 305 n. w Dorożowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej także poniżej ceny szacunkowej

Cena Wywołania 242 zł. Wadyum 10 pr.

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy
Łąka, 1go lutego 1883

L. 4220. (2312 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Wiesenfelda w sumie 400 zł. z przyn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k 41 w Głogowie położonej, według dom. I pag. 343, 344, własnością dłużniczki Mariem Zeller, a obecnie jej nieobjętej masy spadkowej będącej, w trzech terminach: 8 maja, 5 czerwca i 4 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie z tem dołożeniem, iż realność rzeczona przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, lub powyżej takowej, przy trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej, atoli jedynie za kwotę wystarczającą na pokrycie wszystkich wierzytelności hipotecznych sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową tejże realności w kwocie 447 zł. 46 ct. Wadyum wynosi 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem zawiadamia się egzekwenta Izaka Wiesenfelda, nieobjętą masę spadkową Mariem Zeller do rąk kuratora Judy Eulego Schaję Mordka Zellera, Gitlę Feigę Zeller, c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 4 grudnia 1882 weszli do hipoteki sprzedać się mającej realności, lub którymby niniejsza rezolucya licytacyę dozwalająca, z któregokolwiek bądź powodu nie dość wcześnie, lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora, którego się dla nich w osobie Noego Kohna z Głogowa ustanawia i przez edykta. Głogów, 31 grudnia 1882.

Licytacye.

L. 2536. (2408 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia: 2go maja, dnia 6go czerwca i dnia 13 lipca 1883 każdym razem o godzinie 11tej przed południem. odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 42 rep. 54 w Bolanowicach położonej, Michała i Tekli Łabików własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 185 zł. 71 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 450 zł. w. a. Zakład 45 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, dnia 17go marca 1883.

L. 10700. (2519 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Kamili Aleksandrowicz w kwocie 3000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 10go maja 1883 o godzinie 10tej przed południem przymusowa relicytacya do Henrietty Kessler i Berischa Wolfa Hausmana wedle dom. 228 pag. 5 n. 11 haer. należącej realności pod l. 76¹/₄ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta za lub nawet niżej ceny wywołania 10899 zł. 90 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 544 zł. 99¹/₂ ct. złożona być ma.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 9go marca 1882, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dornbach kuratorem uchwałą z dnia 31go lipca 1880 l. 32849 mianowany został.

Lwów, dnia 31go marca 1883.

L. 986. (2328 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 2go maja, dnia 6go czerwca i dnia 13go lipca 1883, każdym razem o 11tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż 1¹/₂ morga gruntu „Zagumienek“ zwanego z realności pod l. k. 20 w Mościskach położonej, do Waśka Montoszki należnej na zaspokojenie pretensyi Chaima Bera Schulberga w Buchowicach w w kwocie 25 zł. i 65 zł. w. a. zn. z dołożeniem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę szacunkową sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 200 zł. Zakład 20 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego c. k. notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.

Mościska, d. 24go marca 1883.

L. 5494. (2539 2—3)

Dnia 11 kwietnia 1883 i dnia 16 maja 1883 o 9 godzinie rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie celem ściągnięcia kwoty 300 złr. w. a. z pn. licytacya realności pod l. k. 201 w Kopyczyńcach własnej jak tom. I. pag. 141 n. 1 haer. Herscha Kleinera na rzecz Berischa Horowitza. Termin do ułożenia łatwiejszych warunków zostanie później wyznaczony.

Cena szacunkowa 1.341 złr. w. a.

Zakład 135 złr. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Felicyana Polańskiego c. k. notaryusza w Kopyczyńcach.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kopyczyńce, dnia 21 listopada 1882.

L. 781. (2526 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że na zaspokojenie sumy 50 złr. w. a. z pn. po strąceniu kwot 47 złr. i 20 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Altera Goldwortha publiczna licytacya realności dłużnika Kieryły Hałuszka własna w Międzygórzu pod l. k. 48 położona ciała tabularnego niestanowiąca, w jednym terminie dnia 7 maja 1883 o 10tej godzinie po południu.

Cena wywołania wynosi 25 złr., wadyum 12 złr. 50 ct. w. a.

Akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Monasterzyska, 16 lutego 1883.

L. 7948. (2555 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Oświęcimie w powiecie skarbowym Krakowskim, z którą połączona jest wysprzedaż stempli w kategoryach od 1 złr. na dół obsadzić się ma prowizorycznie w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 złr. dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego, najdalej do dnia 30 kwietnia 1883 o 2giej godzinie po południu do c. k. powiatowej dyrekcyi Skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mogą.

W czasie od 1go stycznia do końca grudnia 1882 wynosił obrót materyałów w pieniądzach:

a) tytoniowych 47.185 złr. 44 ct.
b) stemplowych 7.208 złr. 40 ct.

Z materyałów wykazanych AD A. sprzedano:
c) konsumentom czasie od 1go stycznia do końca grudnia (alla minuta i all in grosso) za 7.760 złr. 74 ct.
d) konsumentom w czasie od 1go lipca 1881 do końca czerwca 1882 (również all in grosso i alla minuta) za . . . 5 230 złr. 14 ct.

Bliższych warunków zasięgnąć można w registraturze c. k. pow. Dyrekcyi Skarbu w Krakowie i u nadzorów straży skarbowej tutejszego powiatu.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu.

Kraków, 9 kwietnia 1883.

L. 419. (2211 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Hryciowi Turczyniakowi o zapłatę 18 złr. 21 ct. a względnie 6 prc. odsetek zwłoki od tej kwoty należących się z pn. przedsięweźmie w c. k. sądzie w dniach 2 maja, 1 czerwca i 3 lipca 1883 zawsze o 10 godzinie z rana publiczną sprzedaż przymusową realności dłużniczej w Łuchu pod l. k. 56 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej na 155 złr. ocenionej w ten sposób iż takowa przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Poręczne wynosi 10 prc.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzene.

C. k. sąd powiatowy.

Delatyn, 5 marca 1883.

L. 8941. (2202 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k uprz gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Karolinie Łanowicz i innym o zapłacenie 3 rat po 85 zł. 5 ct. i reszty kapitału 1278 zł. 35 ct. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. 558⁴/₄ w jednym terminie a mianowicie dnia: 2go maja 1883 o godz. 10tej przed połud. w tutejszym c. k. sądzie krajowym w biurze Nr. 7.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 3700 zł. jednakże realność ta nawet poniżej wartości szacunkowej w ogóle za jakąkolwiekbądź sumę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 185 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny wzmiankowanej realności przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po rozpoczęciu postępowania licytacyjnego do tabuli weszli, albo którymby uchwała licytację rozpisująca z jakiegobądź powodu nie została doręczoną do rąk ustanowionego w osobie adwokata dra Skowrońskiego z substytucyą adwokata dra Tilla kuratora.

Lwów, dnia 17go marca 1883.

Z. 15416. (2166 2—3)

Am 4 Mai 1883, um 11 Uhr Vormittags als vierten Termine, findet hiergerichts die exekutive Feilbietung der im 1 Tabularkörper der Verlassenschaft der Thekla Ustyanowicz und im 2 Tabularkörper dem Abraham Pollak gehörigen Realität Nr. tab. 867 cens. 1182 in Brody, zu Gunsten der k. k. priv. öst. Hypothekenbank in Wien pto. 6780 fl. 15 kr. öW. statt.

Ausrufspreis respective Schätzungswerth 19400 fl. Vadium 1000 fl. Diese Realität wird um welchen einer Preis hintangegeben werden.

Weitere Feilbietungsbedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug hiergerichts einzusehen.

Denjenigen welchen der Lizitationsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt wäre, oder welche nach dem 8 Juli 1882, an die Gewähr dieser Realität gelangen sollten, ist adw. Dr. Starzewski zum Kurator bestellt.

K. k. Bezirksgericht

Brody, 18 December 1882.

L. 278. (2562 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w biurze sądowym publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 48/73 subr. 15 w Malejowej, leżącej masy Macieja Mirka i Katarzyny Mirkowe własnej w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 196 zł. w. a. z pn. w 3 terminach a mianowicie: 28 maja 28 czerwca i 8 sierpnia 1883, każdym o 10 godzinie rano.

Ceną wywołania jest kwota 350 zł. Zakład 35 zł. w. a.

Resztę warunków w sądzie do przejrzenia. C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 26 stycznia 1883.

Z. 404. (2469)

Von Seiten des k. k. städt. deleg. Bezirks-Gerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben daß zur Hereinbringung der Forderung des Chaim Löwensohn 196 fl. die exekutive Feilbietung der den Petro Brillak und Jaśko Brillak eigenthümlich gehörigen Realitäten sub. CN. 33 und 44 in Toustoług am 7 Mai, 5 Juni 5 Juli 1883, jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hg. Gerichtsgebäude stattfinden werden. Bei dem ersten und zweiten Termine wird diese Realität nur über oder um den Schätzungswerth, bei dem dritten auch unter demselben veräußert werden.

Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswerth 1340 fl. und 1740 fl. Vadium beträgt 10% hievon.

Tarnopol, am 16 Jänner 1883.

L. 2294. (2222 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 43 zł. 39 ct. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 19 kwietnia, 17 maja i 21 czerwca 1883, zawsze o godzinie 10 rano, licytacya realności pod l. k. 67 w Trzcianie Bazylego Wołoszynowicza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 150 zł. Zakład 15 zł. wal austr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dukla, dnia 10 grudnia 1882.

L. 357. (2034 3—3)

C. k. sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Jana Hałata pod l. k. 77 w Łękach położonej na pokrycie pretensyi Jacentego Bogacza w sumie 100 zł. w. a. w sądzie w dwóch terminach w dniu 20 kwietnia i 16 maja 1883, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1*0 zł. poniżej której na tych terminach realność sprzedaną nie będzie. Wadyum 18 zł. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dra Chrzanowskiego w Kętach, a termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 16 maja 1883 o godzinie 3 po południu.

Kęty, dnia 16 lutego 1883.

L. 2579. (2018 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 23go kwietnia, 22go maja i 19go czerwca 1883, każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie na zaspokojenie należytości Jakóba Grossa jako prawonabywcy Maryi Neigerowej w kwocie 2000 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya realności pod l. 19 w Izdebniku położonej, dłużnika Dawida Nachmana własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 5910 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sąd-registraturze.

Kalwarya, dnia 30go grudnia 1882.

L. 7628. (1966 3—3)

Dnia: 24 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1883, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 51 w Przyborowiu położonej, Jana Bolka własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 175 zł.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 19 czerwca 1883 o godz. 4tej po południu.

Cena szacunkowa 685 zł. Wadyum 69 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przeglądać w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 26 listopada 1882.

L. 7272. (1962 3—3)

Dnia: 24 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1883, każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. w. h. 180 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Jana i Kunegundy Flaków własnej, na rzecz Izraela Dessera celem zaspokojenia sumy 30 zł. w. a.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 19 czerwca 1883, o 4 godzinie po południu.

Cena szacunkowa 224 zł. Wadyum 23 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przeglądać można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 26 października 1882.

L. 4995. (2474 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Breiny Marmorek jako prawonabywczyni Jakóba Marmorka w kwocie 321 złr. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 kwietnia 1883, 21 maja 1883 i 25 czerwca 1883 o godzinie 9tej z rana przymusowa licytacya realności wyciągiem hipotecznym gminy Mikulińce l. 409 objętej, składającej się z parcel budow. 366, 580 i 584 z parc. grun. 227 na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 1.500 złr.

Wadyum 150 złr. w. a

Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem p. Jana Kosteckiego z Mikuliniec.

Mikulińce, 20 stycznia 1883.

L. 3758. (2453 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włość. przeciw Filipowi Hołowczak w kwocie 151 zł. 98 ct. w. a. z pn. w dniach 18 kwietnia 1883, 6 czerwca 1883 i 18 lipca 1883 publiczna sprzedaż realności pod l. k. 32 w Równi położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 600 złr. a zakładem 60 złr. przeprowadzoną będzie, tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przeglądać.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Namieśniowskiego z Ustrzyk.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki, 31 grudnia 1882.

L. 9256. (1923 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia sumy 66 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 36 w Dusznie położonej, Hrycia Iszczuka własnej, na rzecz Sindla Sigala, w dniach 18 kwietnia, 22 maja i 27go czerwca 1883, zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 945 złr.

Wadyum 95 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 11 lutego 1883.

L. 17843. (1687 3—3)

C. k. sąd m. del. pow. S. II we Lwowie zawiadamia, że na zaspokojenie 163 zł. 14 ct. z pn., na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 30 w Ceperowie położona Hnata Andruszka wedle wyk. hip. l karta 13 poz. 1 własnej na dniu 26 kwietnia, 31 maja i 28 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 przed południem w tut sądzie sali rozpraw S. II Cena szacunkowa wynosi 600 złr., wadyum 60 złr. wal. austr.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych którzyby po 22 maja 1882 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem adw. dr. Blizińskiego a zastępcą adw. dr. Berlinera.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze w godzinach urzędowych.

Lwów, 12 lutego 1883.

L. 7092. (2381 3—3)

W dniach 24 kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 6 w Izbiskach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Jana Węgrzyna własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 22 stycznia 1883.

L. 19760. (2470 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 50 złr. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż parcel gruntowych w Małaszowcach, dłużników Wasyla Mandzija, Motry z Mandzijów Junyk, Katarzyny z Czobanow Tymoczka własnej, dnia 7 maja 1883, 5 czerwca 1883 i 5 lipca 1883 zawsze o 10 godzinie rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej kwotę 740 zł. w. a wynoszącej nabytą zostanie.
Wadyum 74 złr. w a.
Resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.
Tarnopol, 11 stycznia 1883.

L. 7630. (1969 3—3)
Dnia 24 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 279 w Brzesku położonej, wyk hip. 279 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Kazimierza Bernackiego własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 84 zł. 40 ct. wa.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 19 czerwca 1883 o godz. 4 po południu.
Cena szacunkowa 280 zł. wa.
Wadyum 28 zł. wa.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 8 października 1882.

L. 7677. (1965 3—3)
Dnia 24 kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 125 w Uszwi położonej, wykaz. hip. l. 125 księgi gruntowej gminy Uszew objętej, Macieja, Katarzyny Kotwis własnej, na rzecz Towarzystwa kredyt. włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sumy 274 zł. 52 ct. w. a.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 26 czerwca 1883 o 4 godz. po południu.
Cena szacunkowa 500 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przeglądnąć może w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 23 listopada 1882.

L. 9041. (1976 3—3)
Dnia 27 kwietnia, 29 maja i 10 lipca 1883 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 117 w Biesiadkach położonej, wyk. hip. 117 księgi gruntowej gminy Biesiadki objętej, Stanisława Rabiasza własnej, na rzecz Anny Kopytkowej, celem zaspokojenia sumy 60 zł. aw.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 10 lipca 1883 o godzinie 4 po południu.
Cena szacunkowa 178 zł.
Wadyum 18 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 20 grudnia 1882.

L. 946. (1970 3—3)
Dnia 27 kwietnia, 29 maja i 10 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 26 w Zawadzie Uszewskiej położonej, wyk. hip. księgi gruntowej gminy Zawada Usz-wska objętej, Błażeja Zycha własnej, na rzecz Abe Liebera, celem zaspokojenia sumy 200 zł. wa.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 10 lipca 1883 o godz. 4 po południu.
Cena szacunkowa 1650 zł.
Wadyum 165 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 14 lutego 1883.

L. 4323. (2224 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 81 zł. 61 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 26 kwietnia, 23 maja i 28 czerwca 1883 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod lk. 30 subrep. 4 w Trzcianie Tomasza Lewickiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.
Cena wywołania 150 zł.
Zakład 15 zł. aw.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze
C. k. sąd powiatowy
Dukla, 20 grudnia 1882.

L. 7627. (1963 3—3)
Dnia 24 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 23 w Przyborowiu położonej, Jana Borowca własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 200 zł. wa.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 19 czerwca 1883 o godz. 4 po południu.
Cena szacunkowa 2800 zł. wa.
Wadyum 280 zł. wa.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, 30 listopada 1882.

L 299. (2173 3—3)
Dnia 26 kwietnia, 17 maja i 7 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10tej rano odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż dwóch parcel gruntu „na Snozie i w Dolinkach“ zwanych w Grzechyni położonych Józefa Deji własnych na 65 złr. ocenionych celem zaspokojenia pretensyi Jana Wronki 30 złr. z pn.
Warunki licytacyjne protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.
Maków, 20 lutego 1883.

L. 714. (2340 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Leopolda Szmoniewskiego w kwocie 19 złr. w. a. z pn., odbędzie się dnia 25go kwietnia, dnia 10 maja i 25 maja 1883 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Stefaniowa własnej w Mykietyńcach pod lk. 84 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 140 złr. sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 14 złr
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Kwiatkowski, substytutem dr. Wurzel.
Stanisławów, 9 lutego 1883.

L. 20175. (2164 3—3)
C. k. sąd powiat. m. del. zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Dmytrowi Hołyńskiemu o zapłacenie 17 rat po 18 złr. i jednej raty 18 złr. 13 ct. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 57|47 w Knihininie położonej, nieintabularnej dłużnika Dmytra Hołyńskiego własnej, a to dnia 25 kwietnia, dnia 10 maja i dnia 25 maja 1883 o 10 rano w zabudowaniu sądowem, która przy trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej wykonaną zostanie.
Cena szacunkowa 600 złr.
Zakład 60 złr.
Stanisławów, 8 stycznia 1883.

L. 3739. (2086 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Krośnie przeprowadzi w dniach 25 kwietnia, 23 maja i 27 czerwca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 28|141 star. 231 now. w Odrzykoniu położonej ciała hipotecznego niestanowiącej Michała Szafrana własnej, w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto. 300 złr. z pn.
Cena wywołania 1000 złr. w. a.
Zakład 100 złr. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli c. k. Notaryusz Sylwester Jaciewicz w Krośnie.
Reszta warunków w t. s. registraturze wolne do przejrzenia.
Krosno, dnia 20 października 1882.

L. 7096. (2379 4—3)
W dniach 24 kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1883, o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż części realności w obszarze 7 morgów pod lk. 50 w Brniu osuchowskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do dłużnika Wojciecha Guły należącej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 217 złr. 6 ct. z pn.
Cena szacunkowa wynosi 300 złr.
Wadyum 30 złr.
Akt zastawniczego opisania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 23 stycznia 1883.

L. 628. (2468 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejs. deleg zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 141 złr. 5. ct. z. pn. odbędzie się dnia 7 maja 1883, dnia 22 maja 1883 i dnia 8 czerwca 1883 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Leszczyszynego własnej, nietabularnej w Pobereżu pod l. k. 56—135 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 700 złr. sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 70 złr. w. a.
Stanisławów, 27 lutego 1883.

L. 2327. (2454 3—3)
W dniach 4 maja 1883 i 4go czerwca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu na zaspokojenie pretensyi galicyjs Zakładu kredytowego włościańskiego w resztującej sumie 104 złr. 92 ct z pn przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k 201 w Kujdańcach położonej według wykazu hipotecznego l. 42 dłużnika Matwija Tworyszczuka własnej
Cena wywołania wynosi 300 złr.
Zakład 30 złr.
Przy powyższych dwóch terminach nie może nastąpić sprzedaż niżej ceny wywołania, a w razie niemożności ściągnięcia takiej ceny, wzywa się właściciela i wierzycieli hipotecznych powyższej realności do jawienia się w tuteszym sądzie na terminie dnia 5go lipca 1883 o godzinie 10 rano w celu ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży z tem dołożeniem, że niejawiący się za przystępujących do większości głosów jawiących się uważani będą.
Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny powyższej realności wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 5go maja 1882 jako po dniu wygotowania tego wyciągu prawo zastawu na tej realności uzyskali, lub którymby uchwałę dozwalającą licytację, albo jaką z późniejszych wcale albo należycie nie doręczono, ustanowiono kuratorem tutejszego notaryusza p. Kukawskiego.
C. k. sąd powiatowy.
Zbaraż, dnia 20 października 1882.

L. 919. (2503 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Hartwicha w kwocie 24 złr. 81 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 2 maja 1883, w dniu 6 czerwca 1883, w dniu 11 lipca 1883 każdym razem o godzinis 10 z rana publiczna licytacya realności egzekuta Jędrzeja Gawlasa własności będących pod n. k. 77 w Sopotni wielkiej położonych a to: całej realności wykazem hipotecznym 321 jednej czwartej części realności wykazem hipotecznym 190 i trzech dwudziestuczwartych części realności wykazem hipotecznym 196 gminy katastralnej Sopotnia wielka objętych z tem nadmieniem, iż na trzecim terminie licytacyjnym tylko za cenę równającą się wszystkim ciężarom po dzień dzisieszy zahipotekowanym sprzedaną będzie.
W razie nie sprzedania na 3cim terminie do ustanowienia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wszystkich wierzycieli tabularnych na termin w dniu 22 sierpnia 1883 o godzinie 10 przed południem.
Cena szacunkowa a zarazem cena wywołania 193 złr., wadyum 20 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i ekstrakt hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Żywiec, 14 marca 1883.

L. 2326. (2455 3—3)
W dniach 4 maja, 4 czerwca i 5 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie na zaspokojenie Zakładowi kredytowemu włościańskiemu należnej sumy 196 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Taćki Wiszniewskiej pod l. k. 19 w Lubiankach wyższych położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.
Cena wywołania wynosi 400 złr., zakład 40 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż nie niżej ceny wywołania, zaś przy trzecim terminie i niżej tej ceny nastąpić może.
Resztę warunków licytacyi i protokół zastawniczego opisania powyższej realności wolno przejrzeć w tutejszym sądzie.
Dla wierzycieli niewiadomych i którymby uchwałę dozwalającą licytacyę lub jaką z późniejszych wcale albo należycie nie doręczono ustanowiono kuratorem tutejszego notaryusza pana Kukawskiego.
C. k. sąd powiatowy.
Zbaraż, dnia 20 października 1882.

L. 10726. (2450 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kosowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi c. k uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 złr. 27 ct. w. a. względnie 89 złr. 92 ct. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 7go maja 1883, 5 czerwca 1883 i 4 lipca 1883 o godzinie 10 z rana pomusowa sprzedaż realności Hnata Zubiuka pod l. kons. 600 w Żabiu położonej, pod warunkami:
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 350 złr. w. a.
Wadyum wynosi 35 złr. w. a.
Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.
Kossów, 27 listopada 1883.

L. 5242. (2511 3—3)
Podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 7 maja 1883, względnie 4 czerwca 1883 zawsze o 11 godzinie rano w tutejszym sądzie sprzedaną zostanie realność włościańska w Einsingen pod l. d. 240 położona wedle wykazu hip. 142 dłużników Karoliny i Krystyny Kunzelmann własna, na 645 złr. w. a. oceniona za tę cenę lub wyżej takowej, w celu ściągnienia pretensyi Israela Reitzfeld w kwocie 87 zł. 70 ct. w. a.
W razie niesprzedania wyznacza się termin do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających na dzień 5 czerwca 1883 o godz. 11 rano, na który się wzywa wierzycieli.
O tem zawiadamia się wierzyciela dłużników na ręce opieki c. k. prokuratoryi skarbu, Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, Bernharda Goldberga i nieznanych wierzycieli hipotecznych na ręce kuratora p. Górki z tem, że resztę warunków licytacyjnych tak oni jakoteż i chęć kupienia mający mogą przejrzeć w t. s. registraturze.
Z c. k. sądu powiatowego.
Rawa, dnia 13 stycznia 1883.

L. 12568. (2449 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, iż celem wydobycia sumy 183 zł. 1 ct. w. a. na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. 50 w Żabiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Katarzyny Spindzak 2 Hordejczuk należącej na 400 złr. w. a, oszacowanej w trzech terminach na dzień 7 maja 1883 5 czerwca 1883 i 4 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 z rana, przy którym nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
Wadyum wynosi 40 złr.
Bliższe warunki wskażą akta w registraturze przechowane.
C. k. sąd powiatowy.
Kossów, 30 grudnia 1882.

L. 771. (2452 3—3)
Celem zaspokojenia pretensyi Karola Pieczonki w kwocie 182 złr. 84 ct. z pn. odbędzie się w dniach 7 maja, 7 czerwca i 9 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym budynku sądowym licytacyjna sprzedaż realności pod l. 204, tudzież $^1/_4$ części realności l. 217 i sześć czterdziestych ósmych ($^6/_{48}$) części realności l. 349 we wsi Dworach 1szej części położonych, Katarzyny 1. Jarnot 2 Żaczek własnych, a to w pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, a na trzecim terminie nawet poniżej takowej
Cena szacunkowa i wywoławcza 389 złr. w. a.
Wadyum 39 złr.
Kuratorem wierzycieli adw. dr. Nowak w Oświęcimie.
Wyciągi hipoteczne, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim, 11 marca 1883.

L. 3252. (2089 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Sary Rozenmann w kwocie 221 zł. aw. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 16 kwietnia, 21 maja i 25 czerwca 1883 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazem hip. l. 353 dla gminy Ładyczyn objętej, dłużnika Tomka Konarskiego własnej, na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania wynosi 250 zł.
Wadyum 25 zł. w. a.
Bliższe warunki licytacyi i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.
Dla wierzycieli niewiadomych jak też dla tych, którymby niniejsza uchwała dla jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, jak i dla wierzycieli, którzyby po dniu 14 listopada 1881 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem Piotra Kuryjewicza z Ładyczyna.
Mikulińce, 31 sierpnia 1882.

L. 8545. (1974 3—3)
Dnia 27 kwietnia, 29 maja i 3 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 27 w Dobrocierzu położonej, wyk. hip. l. 36, 80, 82 księgi gruntowej gminy Dobrocierz objętej, Wic Hołysta, Jana Stasiaka, Michała Hołysta własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościań. we Lwowie.
Cena wywołania real. wyk. hip. 36 ks. gr. gm. Dobrocierz obj. 200 zł. realności wyk. hip. 80 ks. gr. gm. tejże 100 zł. i realności wyk. hip. 82 obj. kwota 100 zł.
Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków 3 lipca 1883 o godz. 4 popołudniu.
Cena szacunkowa 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Brzesko, 1 grudnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 253|pr. (2506 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla drugiej, dnia 4 czerwca 1883 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewowodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Karola Pogliesa a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Pawła Simonowicza, Henryka Allschera i Edwarda Schaeffera.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Złoczów, dnia 8 kwietnia 1883.

L. 3009. (2512 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu p. Leopolda Kosteckiego, iż dnia 12 marca 1883, do l. 3009 Jente Weber, przeciw niemu wytoczyła pozew pto. 46 złr. 5 ct. i 3 złr. 95 ct., iż dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. Ignacego Krausa c. k. notaryusza w Sokalu, i że do rozprawy drobnostkowej w tym sporze wyznaczono termin na dzień 10 maja 1883 o godzinie 9 przed połud. w sądzie tutejszym.

Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi wcześnie przed terminem informacyi i środków dowodowych udzielił, lub innego zastępcę sobie ustonowił.

Sokal, dnia 20 marca 1883.

L. 9217. (2425 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Ciuksę, aby w ciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w gazecie lwowskiej do sądu tutejszego lub kuratorowi Michałowi Ciuksie wiadomość o swem miejscu pobytu podał lub w tymże czasie wniósł deklaracyę do spadku po śp. Wojciechu Ciuksie dnia 18 stycznia 1866 w Dzianiszu zmarłym, gdyż inaczej spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem pertraktowany będzie.

Nowytarg, 31 grudnia 1882.

L. 1669. (2411 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Karola Newelskiego jako domniemanego spadkobiercę śp. Leona Newelskiego, iż na skutek prośby Jana Kleskiego dozwolono uchwałą z dnia dzisiejszego intabulacyi wykreślenia prawa hipoteki dla obowiązku Jana Kleskiego wypłacania Leonowi Nelskiemu przez czas życia jego rocznie sumy 315 złr. w ratach miesięcznych po 26 złr. 25 ct., na rzecz Leona Newelskiego zaintabulowanego wedle ks. dom. IV pag. 212 & 213 n. 3 on. w stanie biernym realności pod l. k. 132 w Kołomyi na przedm. Stanisławowskiem położonej

Dotyczącą uchwałę doręczono między innymi także Karolowi Newelskiemu do rąk kuratora pana adw. dra Dębickiego w Kołomyi, równocześnie dlań ustanowionym.

Wzywa się tedy Karola Newelskiego, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył wcześnie środków do obrony swych praw, lub też innego ustanowił pełnomocnika i o tem sąd tutejszy zawiadomił.

Kołomyja, 22 lutego 1883.

L. 1145. (2413 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Walentego Rzeszutkowskiego, że przeciw niemu, oraz przeciw Maryi i Aleksandrowi Krasińskim, Aleksander i Marya Łukaszkiewiczowie wnieśli pozew o zaprowadzenie administracyi sądowej w realności pod l. 45 w Rzeszowie, i że w załatwieniu tego pozwu sąd wyznaczył termin do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach.

Gdy miejsce pobytu pierwpozwanego jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pierwpozwanego, jak równie na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. dra Alsa kuratorem nieobecnego ze substytucyą adw. dra Reinesa ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pierwpozwanemu, aby wzwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rzeszów, 22 marca 1883.

L. 2998. (2414 3—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia Jana Diwiszek i Sabinę Diwiszek niewiadomych z miejsca pobytu, że kasa oszczędności miasta Sambora wniosła przeciw nim dnia 28 grudnia 1882 do l. 14742 prośbę o dozwolenie intabulacyi przymusowego prawa zastawu dla sumy 2866 złr. 98 ct. w. a. z pn., w stanie biernym realności pod l. k. 21|20 w dziel. miejskiej w Samborze położonej wedle dom. V pag. 301 poz. 20/27 własnością ich będącej tudzież o dozwolenie przymusowego ocenienia tejże realności i że prośba ta doręczoną została ustanowionemu kuratorowi panu adw. dr. Kohnowi w Samborze którego zastępcą ustanowiony został adwokat dr. Budzynowski w Samborze.

Wzywa się przeto Jana Diwiszka i Sabinę Diwiszek aby albo ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili ze swej strony informacyi stosownej albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Sambor, 20 marca 1883.

L. 4103. (2415 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa posiadacza zaginionego wekslu z daty Sambor 21 sierpnia 1882 na 200 złr. opiewającego trzy miesiące od daty płatnego przez Serkę Kohn jako wystawicielkę a Jana Diwiszek i Sabinę Diwiszek jako akceptantów podpisanego aby takowy w ciągu 45ciu dni od dnia pierwszego ogłoszenia w gazecie lwowskiej licząc tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożył ileże po upływie tego czasu ten weksel za amortyzowany uznany będzie.

Sambor, 4 kwietnia 1883.

L. 2171. (2417 3—3)

W depozycie tutejszego sądu obwodowego przechowane są w sprawach.

a) Seliga Herszera o kradzież 19 złr. 70 ct. uzyskane ze sprzedaży koni

b) Ludomira Kuligowskiego o rabunek, obrączka złota i pugilares

c) Józefa Czajki o kradzież 24 złr. 50 ct, uzyskane ze sprzedaży konia

d) Stanisławowa Chebdy o kradzież 8 złr. 60 ct. uzyskane ze sprzedaży pszenicy

e) Iwana Łysohura o kradzież 10 rubli i 14 krajc. od niego odebrane.

Wzywa się niniejszem niewiadomych właścicieli, ażeby w przeciągu roku od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w tutejszem sądzie się zgłosili i swoje prawa własności do poszczególnionych przedmiotów udowodnili, gdyż inaczej powyższe kwoty kasie rządowej oddane zostaną.

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, 28 marca 1883.

L. 3599. (1906 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie uwiadamia Leona Mondlichta z miejsca pobytu niewiadomego — że na skutek pozwu przez Goldę Schüssel wyniesionego wydany został dziś przeciw niemu nakaz zapłaty na sumę 140 złr i że temuż kuratorem adw. dr. Brzeski w Tarnowie został ustanowiony.

Jest tedy rzeczą kuranda — kuratorowi swemu obronne swe środki udzielić — lub innego sobie wybrać obrońcę.

W Tarnowie, dnia 15 marca 1883.

L. 23377. (1929 3—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomych spadkobierców śp. Józefa Krzyżanowskiego przez niniejszy edykt i do rąk ustanowionego dla nich kuratora ad actum adw. dr. Kaufmanna, że na podstawie uchwały z 27 lutego 1880 l. 164 uznającej ostrzeżenie sumy 16092 złp. 12 gr. z pn. w stanie biernym dóbr Łobzów i Gramatyka za nieusprawiedliwione, zarządzono wpis wykreślenia tego ostrzeżenia.

Kraków, 15 grudnia 1882.

L. 3422. (2110 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców ś. p. Ferdynanda Kappellera a to: Katarzynę Kopaczyńską, Karolinę Stockman i Magdalenę Gretschlową, iż Józef Czarniakowski pod dniem 10 marca 1883 l. 3422 przeciw nim pozew o zniesienie współwłasności sianożęci w Tarnopolu z pn. wniósł, który ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum panu adwokatowi dr. Glogierowi doręczony został.

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 13 marca 1883.

L. 2043. (2128 3—3)

C. k. sąd obw. w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Ludwikę Kreb względnie tejże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Antoni Majer wniósł pod dniem 28 lutego 1883 do l. 2043 pozew przeciw Maurycemu Lazarus, Leontynie Kolischer, Samuelowi Horowitz drowi Szymonowi Schaff, c. k. uprzyw. galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu we Lwowie, c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem wysokiego Skarbu i Ludwice Kreb z życia i miejsca pobytu niewiadomej względnie tejże nieznanym spadkobiercom o własność i oddanie realności Klekotówka w Folwarkach wielkich, tudzież wydzielenie onej a względnie tejże części składowych a to parc. bud. 353/1, 335/2, 354, 355, 356 i parc. grunt. 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918 i 919 z majętności tabularnej Folwarki wielkie — który pozwanym do wniesienia pisemnej obrony w przeciągu dni 90 udzielony — i dla Ludwiki Kreb względnie tejże z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobiercom kuratorem adwokat dr. Wesołowski ze substytucyą adwokata dra Mijakowskiego — ustanowiony został. — Rzeczą więc jest Ludwiki Kreb względnie tejże spadkobierców, by środki do obrony ich służące ustanowionemu kuratorowi udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali i takowego sądowi oznajmili, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sobie samym przypisać będą musieli.

Złoczów, dnia 10 marca 1883.

L. 351. (2198 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Ludwikę Watzelwek, że pod dniem 13 stycznia 1883 l. 351 wniósł dr Franciszek Sędzielowski przeciw niej pozew o wykreślenie sumy 34½ złr. m. k. z pn. z stanu biernego realności nr. 106/4 w Sędziszowie na który to pozew postępowanie ustne wdrożono termin do takowego na dzień 24 kwietnia 1883, o 10 godzinie z rana ustanowiono i pozew ustanowionemu dla niej kuratorowi Franciszkowi Zachowi doręczono.

Wzywa się pozwaną ażeby jeszcze przed terminem dostarczyła środki prawne ku obronie służące ustanowionemu kuratorowi lub innego zastępcę ustanowiła inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Ropczyce, 20 lutego 1883.

L. 4471. (2195 4—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli podaje do publicznej wiadomości, że udziela c. k. notaryuszowi Floryanowi Minkusiewiczowi w Dukli ogólną delegacyę do sporządzania aktów spadkowych po osobach w Dukielskim powiecie sądowym zmarłych, po których tutejszy sąd jest do przeprowadzenia postępowania spadkowego powołanym.

C. k. sąd powiatowy
Dukla, dnia 14 lutego 1883.

L. 3046. (2192 3—3)

C k. sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że Marya Petryszyn, włościanka z Niżniowa wniosła na dniu 28 listopada 1882 l. 16180 prośbę o uznanie jej męża Tymka Petryszyna włościanina z Niżniowa powiatu Tłumackiego który na dniu 13go listopada 1879 r. będąc zajętym przy budowie mostu na rzece Dniestrze w Niżniowie z rusztowania potrącony przez podawaną mu z góry tarcicę do wody wpadłszy utonąć miał — za zmarłego a związek małżeński z nim zawarty za rozwiązany.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby o życiu Tymka Petryszyna wiadomość mieli, ażeby o tem tutejszemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi dr. Eminowiczowi donieśli, z tem nadmienieniem że termin niniejszego edyktu z dniem 1 sierpnia 1884 się kończy i że orzeczenie o uznaniu Tymka Petryszyna za umarłego po dzień 1 sierpnia 1884 nastąpi.

Stanisławów, 17 marca 1883.

L. 168. (2473 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Nykla — iż dla zaspokojenia pretensyi Wojciecha Nicponia jako cessyonaryusza Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w kwocie 83 złr. 29 ct. z pn. dozwolono na egzekucyjne zastawowe opisanie a następnie oszacowanie realności pod l. k. 218 w Żołyni wsi i ustanowiono dla niego kuratora w osobie Michała Lei z Żołyni.

Łańcut, dnia 28 stycznia 1883.

L. 1697. (2448 3—3)

Powiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Wincentego Albrychta Zofię Albrycht i Ignacego Albrychta, iż dla nich ustanawia się kuratora w osobie Jana Albrychta w Sanoczku zamieszkałego w w sprawie tabularnej Mojżesza i Chaje małż. Herzig o wpisanie ich za właścicieli 15/16 części realności pod l. k. 3 w Krośnie położonej w celu doręczenia tusąd. uchwały z 11go maja 1882 l. 3093 któremu jednocześnie doręcza się powyższą uchwałę z 11 maja 1882 l. 3093 dozwalającą żądany wpis.

C. k. sąd powiatowy
Krosno, dnia 8 marca 1883.

L. 1819. (2465 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Józefa Kaczkowskiego a w razie śmierci jego spadkobierców tegoż, że przeciw niemu Konstanty Bielski, Kazimierz Jadowski i Jan Jadowski: o orzeczenie, iż prawo żądania sumy 1900 złp. z mocy wyroku Trybunału Krakowskiego z 16 czerwca 1846 tudzież aktu notaryalnego z dnia 20 stycznia 1847 pierwotnie w stanie biernym dóbr Pogorzyce vol. 1 nov. pag. 712 n. 71 on. dla Józefa Kaczkowskiego intabulowanej, a następnie na cenę kupna tychże dóbr przekazanej przez przedawnienie zgasło, że suma ta z tabeli płatniczej wykreśloną być ma, i że pozwani koszta sporu wynagrodzić mają wnieśli pozew, w załatwieniu którego uchwałą z dnia dzisiejszego termin 90-dniowy do wniesienia obrony pisemnej wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. dra Władysława Wilkosza z substytucyą adw. dra Dominika Markiewicza, kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego sobie obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, 26 stycznia 1883.

L. 2815. (2466 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Józefa Żelazowskiego, Józefę z Bernacińskich Oleksińską, Mikołaja Zielińskiego, a w razie ich śmierci spadkobierców tychże, że przeciw nim Konstanty Bielski, Kazimierz Jadowski i Jan Jadowski o orzeczenie, że prawo żądania sumy 1300 złp. i sumy 1200 zł. z mocy rezolucyi illacyjnej trybunału krakowskiego z dnia 16 lipca 1846, a względnie z dnia 21 stycznia 1851 pierwotnie w stanie biernym dóbr Pogorzyce vol. nov. 1 pag. 712 i 725 zaprenotowanej. a następnie na cenę kupna dóbr Pogorzyce przeniesionej przez przedawnienie zgasło, że z tabeli płatniczej wyeliminowanem być ma, i że pozwani mają koszta sporu wynagrodzić, wnieśli pozew, w załatwieniu którego uchwałą z dnia dzisiejszego termin 90-dniowy do wniesienia obrony pisemnej wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata dra Władysława Wilkosza z substytucyą adw. dra Dominika Markiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którymi spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego sobie obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, 9 lutego 1883.

L. 1073. (2463 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Marcina Babicha z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a w razie jego śmirci spadkobierców tego z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim Konstanty Bielski, Kazimierz Jadowski i Jan Jadowski o orzeczenie, że suma 6000 złp., czyli 1500 zł. z mocy aktu notaryalnego z dnia 5 lipca 1847 pierwotnie w stanie biernym dóbr Pogorzyce vol. nov. 1 pag. 716 n. 79 on. dla Marcina Babicha intabulowana, a następnie na cenę kupna tychże dóbr przekazana przez przedawnienie zgasła, że suma ta z tabeli płatniczej z dnia 24 lipca 1866 l. 10372 wyeliminowaną być ma, i że pozwani koszta sporu wynagrodzić maja, wnieśli pozew, w załatwieniu którego uchwałą z dnia dzisiejszego termin 90dniowy do wniesienia pisemnej obrony wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokata dra Władysława Wilkosza z substytucyą adw. dra Dominika Markiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, z którymi spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub innego sobie obrońcę wybrali i o tem c. k sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków, 26 stycznia 1883.

L. 10437. (2364 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Kosiniak, aby się do spadku Kazimierza Koziary zmarłego w Siedliszowicach w dniu 30 maja 1869 w ciągu jednego roku zgłosiła, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla niej kuratorem pertraktowanym zostanie.
Dąbrowa, 20 grudnia 1882.

L. 2064. (2329 2—3)
C. k. sąd powiatowy ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomych Isaka Skrob, Samuela Skrob, Salamona Skrob, Wittelde Skrob Glatzer i Chany de Skrob Herdan celem doręczenia tusądowej uchwały z dnia 22 lutego 1883 l. 1761 w sprawie spadkowej po Nathanie Günzbergu, Kalmana Bergnera z Tyśmienicy kuratorem.
C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 4 kwietnia 1883.

L. 5442. (2347 —3)
C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie deleguje c. k. notaryusza w Sołowinie p. Aithala Łukaszewicza do sporządzenia wszelkich aktów pośmiertnych w okręgu tego sądu orzecznictwu jego podlegających.
Sołotwina, 25 stycznia 1883.

L. 2069. (2072 2—3)
Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, iż na dniu 19 lutego 1882 zmarł w Dobromilu Jan Pańko z pozostawieniem ustnego rozporządzenia.
Ponieważ miejsce pobytu spadkobierców Iwana i Fedia Pańków nie jest znanem, przeto wzywa się tychże, aby się w ciągu roku do sądu zgłosili i oświadczenie wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z resztą spadkobierców i ustanowionym kuratorem będzie przeprowadzone.
C. k. sąd powiatowy
Dobromil 12 marca 1883.

L. 7541. (2286 2—3)
C. k. sąd krajowy ogłasza niniejszym edyktem, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu Daniela Romanowskiego w celu doręczenia mu t. s uchwały tabularnej z 3 grudnia 1881 l. 52399 dozwalającej na prośbę Heleny hr. Koziebrodzkiej wykreślenie prawa zastawu dla sumy 3200 zł. z pn., ze stanu biernego dór Wołkowce na rzecz tegoż intabulowanej, p. adw. dra Gajewskiego z zastępstwem p. adw. dra Krzyżanowskiego kuratorem mianował, któremu ustanowionemu kuratorowi powyższa uchwała tabularna się doręcza.
Lwów, 10 marca 1883.

L. 2806. (2304 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej rozdziału ceny kupna dóbr Łęki dolne z przyl dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Wita hr. Żeleńskiego, a względnie tegoż pełnomocnika N. Sulimirskiego kuratorem ad actum adw. dra Tokarza z zastępstwem adw. dra Gałeckiego i o tem kurandów niniejszem zawiadamia.
Tarnów, 8 marca 1883.

L. 11602. (2276 2—3)
W skutek wyniesionej przez Maryannę Deszczową przeciw Pawłowi Deszczowi i innym skargi o 78 zł. ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Joanny Deszczowej kuratorem adw. dr. Myszkowskiego.
Chrzanów, 10 marca 1883.

K. 1463. (2333 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Arona Leiby Reifa przeciw Susie Schachterowi pto 60 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego adwokata p. Herdliczkę z substytucyą adw. dr. p. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 15 lutego 1883 l. 1463. Kołomyja, 15 lutego 1883.

L. 11128. (2285 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza akcyi c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego z daty 24 kwietnia 1873 nr. 2288 nominalnej wartości 200 zł., przy której znajduje się 22 kuponów, z których pierwszy dnia 1 stycznia 1883 i ostatni 1 stycznia 1894 jest płatny, tudzież talon na pobór kuponów dalszych od wyżwymienionej akcyi, aby ją w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, począwszy od dnia ostatniego ogłoszenia sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe do niej wykazał, gdyż w przeciwnym razie opisana akcya ta z kuponami i talonem za amortyzowaną uznaną zostanie.
Lwów, 17 marca 1883.

L. 2601. (2186 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Franciszkę Rukawinową, iż w sprawie egzekucyjnej Maurycego Krausa przeciw Franciszce Rukawinowej o 375 zł. z pn. ustanowił dla niej celem doręczenia jej t. s. rezolucyi z dnia 21 stycznia 1883 l. 441, jakoteż i później w tej sprawie wydać się mających, kuratorem p. dra Rosnera adw. w Białej.
Wzywa się Franciszkę Rukawinową, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczyła, lub innego swego zastępcę sądowi wskazała, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sama sobie przypisać będzie musiała.
C. k. sąd powiatowy
Biała, 23 marca 1883.

L. 879. (2460 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż w sprawie Jacentego Pruchnickiego o zaintabulowanie prawa zastawu dla sumy 100 zł. w stanie biernym realności Chaima Wolfa Heilberga w Komarnie celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 8 listopada 1882 l. 7477 dla zmarłego Chaima Wolfa Heilberga wystosowanej, ustanowiono kuratora dla leżącej masy po Chaimie Wolfie Heilbergu w osobie Abrahama Heilberga w Komarnie.
Wzywa się niewiadomych spadkobierców Chaima Wolfa Heilberga, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili.
Komarno, 28 marca 1883.

L. 30194. (2493 2—3)
C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem skarbu wojskowego o utworzenie ciała tabularnego dla gruntu zwanego „Błonie“ w Samborze w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonego, oznaczonego w metryce gruntowej z roku 1820 Nr. top. 650 a w protokołach katastralnych roku 1853 Nr. kat. 609 w objętości 40 sążni kwadratowych, graniczącego z północy wschodu i południa do reszty pola gminy Samborskiej, zaś z zachodu do drogi prowadzącej do Uherzec, c. k. sądowi obwodowemu w Samborze poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 stycznia 1883 za księgę gruntową uważanym będzie, rownie oznajmia się, że od dnia 1 stycznia 1883 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:
a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Samborze swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1883 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.
Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.
Lwów. dnia 12go grudnia 1882.

Doniesienia prywatne.

(2500 4—6)

C. k. uprzyw. kolej Arcyksięcia Albrechta.

Obwieszczenie.

L. 2748. (2456 2—2)

Niniejszem zawiadamia sie P. T. panów akcyonaryuszów c. k. uprzyw. kolei Arcyksięcia Albrechta, iż **ósme zwyczajne walne Zgromadzenie** odbędzie się **w sobotę dnia 12go maja 1883 o 10 godzinie przed południem** w Wiedniu w sali wykładów klubu austryackich urzędników kolejowych (I Eschenbachgasse 11).

Porządek dzienny;

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności i przedłożenie bilansu za rok 1882 niemniej też udzielenie absolutoryum.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego ze Sprawdzenia rachunków za rok ubiegły.
3. Wnioski i uchwała co do wysokości kwoty wypłacić się mającej za kupon z dnia 1go lipca 1883.
4. Wniosek i uchwała co do wynagrodzenia Rady zawiadowczej.
5. Uzupełnienie Rady zawiadowczej
6. Wybór trzech rewizorów i trzech zastępców do sprawdzenia rachunków Towarzystwa za rok bieżący.

Uprawnieni do głosowania P. T. Panowie akcyonaryusze, którzy życzą sobie wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 34 statutów złożyć swoje akcye najdalej do 28 kwietnia b. r.
w Wiedniu w kasie centralnej kolei arcyksięcia Albrechta;
w Frankfurcie nad Menem w niemieckim Banku związkowym, lub też w domu bankowym p. Erlangera i synów.

Przy złożeniu akcyi, należy sporządzić dwie w liczbowym porządku ułożone konsygnacye i przez składającego własnoręcznie podpisać te konsygnacye. Jeden egzemplarz konsygnacyi zaopatrzonej potwierdzeniem odbioru, otrzyma składający, a po odbyciu walnego zgromadzenia, będą akcye tylko za zwrotem tych konsygnacyj wydane.

Zwraca się uwagę P. T. Panów akcyonaryuszów. iż wedle §. 35 stat każde 25 akcyj do jednego głosu uprawniają, dalej iż żaden akcyonaryusz nie może przyjąć więcej nad jedno pełnomocnictwo, i że pełnomocnik także sam do głososowania musi być uprawnionym.

Pełnomocnictwa należy okazać najpóźniej dwa dni przed zebraniem Walnego Zgromadzenia w Zarządzie centralnym w Wiedniu.

Osoby niewłasnowolne i osoby moralne, mają być zastąpione przez swoich prawnych lub statutami ustanowionych reprezentantów, kobiety zaś przez pełnomocników, którzy to zastępcy nie muszą być akcyonaryuszami.

Wiedeń, dnia 31 marca 1883.

Rada zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie płacony).

Poszukuje się do większego gospodarstwa w Galicyi **kasyera**. który musi pełnić obowiązki rachmistrza i kontrolora. Ale musi być starszy wiekiem, i wykazać się doskonałemi świadectwami. Oferty pod lit. **A. B.** w Krakowie poste restante (2400 4—3)

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położona w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej, jest z wolnej ręki pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr., z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej.

SKŁAD
towarów wełnianych
H. Flusser
w Bernie (morawskiem), *ulica Ferdynanda 31*

poleca swój obficie zaopatrzony skład zagranicznych towarów modnych **po cenach fabrycznych** jako to: peruwieny, doskiny, tyfle, sukna styryjskie (Loden), materye angielskie jak niemniej pledy.

Na żądanie przesyła wzory franco Karty wzorów dla pasów krawców niefrankowane.

(1652 6—12)

Po znacznie zniżonych cenach.

Kawa

sprowadzona wprost z Hamburga, jak wiadomo **w najlepszym** gatunku.

Karol Fr. Burghardt w Hamburgu

w workach **o 5 kilo** wolna od portoryum i kosztów opakowania za pobraniem należytości.

Mocca prawdziwa arabska, wyśmien.	5 kil.	6 zł. 30
Menado wyborna w smaku . . .	5 „	5 zł. 40
Ceylon Perłowa wyborna i łagodna	5	5 zł. 40
Melange (mieszana) poleca się szczególnie	5 „	5 zł. 30
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku	5 „	5 zł. —
Jawa złotożółta, najwyborniejsza .	5	4 zł. 70
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita	5	4 zł. 40
Mocca afryk. wyborna i wydatna .	5 „	3 zł. 90
Santos doskonała i silna . .	5 „	3 zł. 55
Rio dobra w smaku	5 „	3 zł. 25

Herbata w najlepszych gatunkach po ½ kilo od zł. . do 6 zł. (7042 26—?)

Starszego lekarza sztab. Dr. G. Schmida.

OLEJ do USZ
(Gehör Oel)

wylecza szybko i gruntownie chroniczną głuchotę, fluksyę i strzykanie w uszach nawet w najzastarzalszych i najuporczywszych wypadkach! Przykry szum w uszach jak niemniej lekką głuchotę usuwa zaraz, jak to potwierdzają setki poświadczeń. — Cena flaszki z opisem używania **2 złr.**

Główny skład i sprzedaż en gros u

Piotra Mikolascha *we Lwowie.*

W WIEDNIU „Engel Apotheke am Hof Nr. 6.“ (7884)

Zaproszenie

P. T. członków stowarzyszenia **„Spar- und Credit-Verein“ w Stryju,** stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, zaprasza się niniejszem na **czwarte (nadzwyczajne) walne zgromadzenie** we wtorek dnia 1 maja br. o godzinie 3 po południu w gminnej sali radnej odbyć się mające.

Porządek dzienny:

Wybór jednego dyrektora w miejsce zmarłego ś. p. Jakóba Mojżesza Schönfelda.

Stryj, dnia 12 kwietnia 1883.

Za radę zawiadowczą

Kofler prezes.

(2577)

Nasienie buraków pastewnych

oberndorfskich, w cenie po 40 centów za 1 kilo jest do sprzedania w Państwie **Tłumackiem. Tymotka** już rozsprzedana. (1871 6—6)

L. 129. (2573 1—3)

Konkurs

na jedno stypendyum z fundacyi śp. Franciszka Orzęckiego o rocznych 63 zł. w. a. dla wysłużonego prywatnego oficyalisty, niezdolnego do pracy który, przekroczył 65 rok życia.

Podania zaopatrzone świadectwami wszystkich służbodawców, ubóstwa i moralności, jakoteż metryką chrztu należy wnieść najdalej do 31 maja b. r. do komisyi Instytutu ubogich Chrześcian w pałacu Jego Ekscelencyi Najprzewielebniejszego Arcybiskupa obrządu łacińskiego we Lwowie.

Z komisyi Instytutu ub. Chrześcian
Lwów, dnia 12 kwietnia 1883.

Z polecenia Jego Ekscelencyi JWKsiędza prezesa:

Dr. Jurkowski — *Ks. Z. Gorazdowski* sekretarz.

Rzetelnie! Bez matactwa!

Tylko za 8 zł.

przesyłam każdemu kompletny serwis stołowy ze srebra Acfinide składający się z 54 sztuk następujących przedmiotów:

6 sztuk nożów stołowych ze srebra Acfinide z angielskiemi klingami.
6 sztuk prawdziwych ang. widelców ze srebra Acfinide najwyborn. i najcięższych.
6 sztuk ciężkich łyżek stołowych ze sreb. Acfinide.
12 „ najwyborniejszych łyżeczek do kawy ze sr. „
1 ciężka chochla do mleka „ „
1 „ do zupy najlepszego gatun. „ „
2 efektowne lichtarze salonowe
3 wyborne kubki do jaj
6 sztuk pięknie cyzelowanych tacek (Tabletts)
1 piękna pieprzniczka lub cukierniczka na miałki cukier
1 wyborne sitko do herbaty
6 kryształowych podkładek pod noże
3 wyborne tacki do ciast cukrowych (2183 3—15)
54 sztuk razem

kosztuje tylko 8 zł. !!

Srebro Acfinide jest najlepszym, zdrowiu wcale nieszkodliwym metalem, przez lekarzy poleconym ponieważ nie oksyduje a nawet najsilniejsze kwasy nienaruszają tej kompozycyi. Jest ona wolna od wszelkiej zdrowiu szkodzącej rdzy (co przy innych podobnych metalach nie ma miejsca).

Za niezmienną **białość srebra Acfinide** udziela się **gwarancyę** na 10 lat.

Zamówienia za pobraniem uskutecznia się sumiennie i ściśle, a listy prosimy adresować do

p. M. Rundbakin, Wiedeń II. Hedwiggasse Nr. 4

O nadzwyczajnej taniości i przedniej jakości towaru może się każdy, nie ryzykując nic, przekonać, ponieważ w razie jeżli się serwis nie podoba, przyjmuje się takowy w przeciągu 10 dni bez przeszkody a pobrana należytość zwraca się zaraz.

(2572)

W niedzielę 22. kwietnia 1883 o godzinie 3. po południu

odbędzie się

Walne Zgromadzenie

członków

Stow. wzajemnej pomocy Dyetaryuszów i Urzędników galicyjskich i W. Ks. Krakowskiego

we Lwowie

w sali kancelaryi Stowarzyszenia, ulica Teatralna, liczba 13 I. piętro.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokolu z ostatniego walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1882.
3. Sprawozdanie kasowe i bilans za rok 1882.
4. Wniosek komisyi weryfikacyjnej na udzielenie zarządowi absolutoryum.
5. Projekt zmian do statutu.
6. Mianowanie członków honorowych.
7. Wybór prezesa, 2 wiceprezesów, ⅓ części wylosowanych członków Wydziału i zastępców.
8. Wnioski członków.

Lwów, dnia 8. kwietnia 1883.

Zarząd Centralny.

Jan Żołkiewski.

L. 2607. (2575 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 14.516 zł. 73 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 16.800 zł. w. a. na hipotekę dóbr Stasin w powiecie brodzkim położonych, pani Henryki Nowakowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1881 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 10 kwietnia 1882

L. 2606. (2574 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw. kapitały w sumie 4910 złr. 44 ct. 48.113 zł. 16 ct. i 22.979 zł. 77 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 5100 zł. 50.000 zł. i 23.600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Rusiatycze vel Hrusiatycze w powiecie bobreckim położonych, pana Edwarda Oczosalskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1go grudnia 1881 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi mianowicie licytacyi rzeczonych dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, d. 10 kwietnia 1883.

L. 2632. (2496 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw kapitał 12.475 zł. 75 ct. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 13.400 złr. w. a. na hipotekę dóbr Ustrzyki miasto, Ustrzyki wieś i Jasień w powiecie Liskim położonych, Katarzyny Laskowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1881 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, spadkobierczyni właścicielki ś. p. Katarzyny Laskowskiej i p. Maryi z Laskowskich Nanowskiej, wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie. d. 5 kwietnia 1883

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. — Ces. rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victoria analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Milicer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu**, profesora Oetingera, Dra Warschauera w **Krakowie**, profesora Feigla, dyrektora szpitalu Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie**, Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi w skutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka“. (2296 2—15)

Oprócz Bogu, zawdzięczam ocalenie życia mego, tylko pańskiemu Hoffa piwu zdrowia z ekstraktu słodowego.

Własne słowa wyleczonego.

Do c. k. dostawcy nadwornego Jana Hoffa, Wiedeń, fabryka: Grabenhof, Bräunerstrasse N. 2, biurö i skład fabryczny, Graben, Bräunerstrasse N. 8.

Cierpiałem na okropne boleści w żołądku; każdą potrawę i każdy napój wydawałem zaraz napowrót w kształcie zgniło-cuchnącej, do kawy podobnej substancyi; żadne lekarstwo nie pomogło mi a osłabienie, wzmagajac się z przestraszającą szybkością, jak niemniej opadanie z ciała odebrało mi wszelką nadzieję wyzdrowienia. Uciekłem się więc do pańskiego Hoffa ekstraktu słodowego a już po kilku dniach okazało się znaczne polepszenie. Oprócz Bogu zawdzięczam tylko Panu ocalenie życia mego. Upraszam przeto o przesłanie mi 28 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, 5½ kilo czekolady słodowej N. I. i 10 woreczków cukierków słodowych. **Voelker,** dyrektor dóbr w Neu-Ingelow.

Urzędowe sprawozdanie lekarskie.

C. k. Dyrekcya szpitali polnych etc. w Szlezwiku: Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego okazało się we wszystkich obserwowanych tu wypadkach jako napój chętnie używany, który będąc środkiem pożywnym i wzmacniającym, szczególnie skutkuje w razie nienależytej funkcyi dolnych części ciała, w chronicznych katarach, wielkim ubytku soków i wychudnieniu.

Pirz Gayersfeld. Dr. Mayer, lekarz pułkowy.

Niżej 2 zł. nie uskutecznia się przesyłek.

Ceny Jana Hoffa preparatów słodowych na prowincje z Wiednia: Piwo zdrowia z ekstraktu słodowego ze skrzynką i flaszkami: 6 flaszek złr. 3 82, 13 flaszek złr. 7. 26, 28 flaszek złr. 14. 60, 58 flaszek złr. 29. 10; ½ kilo czekolady słodowej I. złr. 2. 40, II. złr. 1. 60, III. złr. 1. (Przy odbiorze większych ilości rabat.) Cukierki słodowe: woreczek 60 ct. (także ½ i ¼ woreczka). Preparowana pożywna mąka słodowa dla dzieci złr. 1. Skoncentrowany ekstrakt słodowy flakon 1 złr., także po 60 ct. Kawa słodowa pakiet 50 ct., także 30 ct. Zupełna kąpiel słodowa 80 ct.

Główny skład we LWOWIE: Z. Rucker, J. Beiser, Piotr Mikolasch, H. Blumenfeld aptekarzy, Karol Bałłaban handel. BIAŁA: Zabystrzan aptek. BRODY: wszystkie apteki. BOCHNIA: J. Michnik. BUDZANOW: Jasiński. CZERNIOWCE: J. Golichowski, bracia Tabakar, Ignacy Schnirch. DROHOBYCZ: T. Jabłoński, L. Dobrzyniecki. GRÓDEK: Lipius. JAROSŁAW: I. Rohm apt., S. Ellenberg, Wisłocki apt. JASŁO: T. W. Barglewicz apt. KOŁOMYJA: Jan Sidorowicz. KRAKOW: Jan Janiga, I. Trauczyński, Edward Fuchs. W. Redyk, Stockmar, Wiśniewski apt. NOWY SĄCZ: J. Grossbard i apteki. PRZEMYSL: M. Kozłowski, M. Krug i wszystkie apteki. RZESZOW: A. Karpiński aptek. w Rynku, Schaitter i spółk., Neugebauer. SAMBOR: K. Maresch, Aleksiewicz apt. SANOK: Hochdorf, Józ. Ryncharski. STANISŁAWOW: Jan Macura i Albin Amirowicz aptekarze i Kalman Jonasz. STRYJ: D. J. Nussenblatt et comp., obie apteki. SUCZAWA: Edw. Liszka apt. TARNOPOL: wszystkie apt. ŻURAWNO: Tomaszewski apt.

(512 12—15)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWARÓW MIESZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

KIELISZKI do WINA szampańskiego

płaskie czarki ze szkła gładkiego rzniętego lub grawirowanego, **wysokie (flety)** gładkie i rznięte.

SZKLANECZKI do szampana (modne)

gładkie i deseniowane-

Dwa bilardy

z c. k. nadwornej fabryki wiedeńskiej z przyborami są zaraz do nabycia pod warunkami nader przystępnemi. **Jan Andraszek** (2200 3 6) **Lwów** ul. Garncarska l. 26.

Realność

w najzdrowszej części miasta położona, o dwóch murowanych domach parterowych, z obszernym placem pod budowę, ogrodem i **kamieniołomem**, jest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższa wiadomość u właściciela ulica **Kurkowa l. 43.**

(2571 1-12)

? Masło ?

codzień świeże, wyborne, niesolone wraz z opakowaniem — 5 klg. 5 złr. 30 ct., $2^1/_2$ klgr. 3 złr.

najlepsze deserowe

5 klg. 6 złr., $2^1/_2$ kilogr. 3 złr. 50 cent.

rozsyłam tylko za poprzedniem przesłaniem gotówki w szkatułkach franco (2516 3--3)

K. Fuczek, Nowesioło pod Stryjem.

Zakład wodoleczniczy

Franciszka Medweja

w ZAWAŁOWIE

poleca korzystne wiosenne kuracye i będzie **od 1 maja b. r.** urządzony na lato.

(1954 4—?)

Dra. Karola Mikolascha

Hiszpańskie Wina lecznicze

chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rumbarbarowe, tudzież

Koniak i wina dla chorych i rekonwalescentów

jedynie odznaczone zostały świadectwami najsławniejszych profesorów i lekarzy w Wiedniu w Krakowie, Lwowie i Czerniowcach: Dr. Brauna, Lorinsera, Draschego, Spaetha, Korczyńskiego, Jakubowskiego, Biesiadeckiego, Widmana, Sawickiego, Ziembickiego, Weigla, Wolana, Strzeleckiego, Stockloefa, Załozieckiego i i t. d,

Skład główny w aptece pod „Gwiazdą"

Piotra Mikolascha we Lwowie.
W Krakowie w apt. p. **F. Gralewskiego.**
W Czerniowcach w aptece p. **F. Krzyżanowskiego.**

Skład główny dla Monarchii Austro-Węgierskiej i dla państw ościennych u

Wilh. Maagera w Wiedniu Heumarkt 3. (7879 39-?)

Realność

składająca się z domu mieszkalnego i budynków gospodarskich w dobrym stanie. obejmująca 20 morgów pola ornego, w Dornfeld-Dobrzany koło Szczerca położona, jest do sprzedania. — Bliższe warunki kupna udzieli właścicielka w miejscu, **B. Stefanowicz.** (215 3 3)

Zupełnie świeży transport

ze zbioru m jowego 1882 r.

przez **„Suez"** sprowadzonej

HERBATY chińskiej

a mianowicie

		Cena za pół kilo
Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin"** najprzedniejsza mieszanka aromatycz.	zł. 5.—
Nr. 1.	**Taszu.** Perła Chin, żółtokwiatowa	zł. 4.40
Nr. 2	**Juntojczan Pecha,** białokw.	zł 4 —
Nr. 3.	**Nandzyn,** cza.. mocna .	zł. 3.20
Nr. 4	**Souchong,** ...	zł. 2.80
Nr· 5	**Congo,** familir.. dobra	zł. 2 —
Nr. 6.	**Proszek herbaciany** . .	zł. 1 50
Nr. 7.	**Wysiewki** z najlepszych herbat	zł. 1 70
Nr. 8.	**SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach .	zł. 4.—
Nr 9	**Souchong** powyższa na wage	zł. 3.—
Nr. 10.	**Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros.	zł. 4.80
Nr. 11.	**Kwiatowa karawanowa,** Wereszczenki funt ros.	zł. 6.—

poleca i rozsela handel

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42.

(8 13—?)

Powietrze lasów iglastych w pokoju!!!

otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego!

Prócz miłego orzeźwiającego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy do oddychania osobom cierpiącym na choroby piersiowe.

Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

Jan Ihnatowicz

Lwów, ulica Kopernika l. 3. Kraków, Sukiennice l. 20.

(533 24—?)



Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny sezon zaopatrzyliśmy nasz magazyn obficie w najlepsze **POWOZY.** Począwszy od Landauskich powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych faetonów, faetonów do powożenia dla panów i dam, aż do dorożki; wozu gospodarskiego i tarantasów, znachodzi się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 i 21.

SCHUSTALA i SPKI.

c. k. uprzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowemi i wieloma medalami, a między temi pierwszem uznaniem na wystawie przemyskiej.

Zawiadamiamy zarazem, że wysełamy na prowincyę rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla naszych gości lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (136? 13—?)

Nowości z konfekcyi dla dam

jako to:

kostiumy, paletoty, dolmany, zarzutki, płaszcze i t. p

najnowszego fasonu poleca w największym wyborze

we LWOWIE, ulica Karola Ludwika l. 3 (2352 1-?)

Magazyn Schayerów.

Najdawniejszy

Handel płócien i bielizny stołowej Fryderyka Schubutha i Syna

we Lwowie, Rynek, l. 45.

poleca po bardzo niskich cenach:

24 metr.	**płótno krajowe**	od złr. 8.50	do złr. 13.50
24 „	„ rumburgskie	„ „ 12.50	„ „ 25.—
24 „	„ szwajcarskie	„ „ 16 —	„ 30.
24 „	„ Creas	„ 16 —	„ „ 25.
41	**weby** szwajcarskie	„ „ 28.	„ „ 110.—
41 „	„ rumburgskie	„ „ 35.—	„ 115.—
39 „	holenderskie	„ 17.50	„ „ 100.—
39 „	irlandzkie	„ „ 27.—	„ „ 80. —
15 „	**płótno** bez szwu na prześcieradła na posłanie	„ „ 16.—	„ 35.—
15 „	**płótno** bez szwu na prześcieradła pod kołdrę	„ 20.—	„ „ 60.—
1 tuzin	**ręczników** białych niecianych	„ „ 4.50	„ „ 25.—
1 „	**chustek** czysto-niecianych	„ „ 3 -	„ „ 15.—
1 garnitur	**stołowej** bielizny na 6 osób	„ „ 4.50	„ „ 35.—
1 „	„ „ 12 „	„ „ 10.—	„ „ 50.—
1 „	„ „ „ 18 lub 24 osób	„ „ 35.—	„ „ 100.—

Serwety i serwetki deserowe.

Garnitury kawowe kolorowe od zł. 3 do 8.50.

Pończochy i skarpetki saskie.

Prawdziwe angielskie **Oxforty** tudzież **Chiffony** i **Shirtingi.**

Koszule damskie i męzkie płócienne i chiffon. od zł. 2, do zł. 8.

Najnowsze **chusteczki kolorowe** od 12 do 80 ct. sztuka w wielkim wyborze.

Calicot

bawełniane płótno włoskie, ajtańszy i najtrwalszy materyał na kalesony, **sztuka złr. 8.50** (10 par).

Za trwałość i jakość towarów ręczy nasza od stu lat znana z uczciwości i rzetelności firma.

Szczegółowe cenniki rozsyłamy franco.

(16 0 6-6)

Pokoje

dwa z przynależnościami do najęcia, **ulica Kurkowa, liczba 9. I piętro.** (2576)

Dra. ANJELA Zakład wodoleczniczy

w Zuckmantel

(na Szląsku austryackim)

w prześlicznej okolicy górzystej, bezpośrednio pod lasem położonej; najstaranniejsze pielęgnowanie i wyżywienie. Zastosowanie **Elektrotherapii, Massaży i kąpieli z igiełek sosnowych.** Stacya kolejowa **Ziegenhals** o milę oddalona.

(1659 8-?)

25 wołów

opasowych, ciężkich, rasy poprawnej, w pół ciele — jako też **3 Buhajki** 10 miesięczne rasy berner, są na sprzedaż *w Pałahiczach*, p. Tłumacz.

(2483 4—3)

Nakładem księgarni

Seyfartha i Czajkowskiego

we Lwowie

wyszły:

Br. Leopolda **Neumana. Zarys dzisiejszego europejskiego prawa narodów,** przełożony z II. wydania przez studentów wydziału prawa i administracyi Uniwersytetu lwowskiego, pod kierunkiem profesora **G. Roszkowskiego**, w dużej 8ce, 168 str. złr. 1.50.

Dwa kazania powiedziane **w uroczystość św. Stanisława Kostki** w kościele OO. Jezuitów oraz w święto **Niepokalanego poczęcia N. P. Maryi** w kaplicy Zakonnic N. Serca Jezusowego. przez ks Izaaka Mikołaja **ISAKOWICZA, arcybiskupa lwowskiego** obrz. orm. Cena 40 ct

W tejże księgarni są do nabycia nowo wyszłe dzieła:

1754 - 1800. **Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej,** kasztelanowej kamieńskiej, z oryginałów przechowanych w archiwach familijnych, wydał Kazimierz Waliszewski. Poznań 1883, w dużej 8ce, 320 str. Cena złr. 3.50.

Morawski. Dzierzykraj Franciszek, **Pisma zbiorowe** wierszem i prozą, z przedmową **St. hr. Tarnowskiego,** 4 tomy w 8ce, złr. 12. Poznań 1882.

Słowo o św. Józefie, przez ks. J. S. Lwów 1883. Cena 15 ct.

Janowicz Dr. Aleksander. **O świadkach.** Studyum z historyi prawa niemieckiego. — Lwów 1883, w 8ce, 284 str. Cena zł. 1.50

Tegoż. Kupno renty. Studyum historyczno-prawne. Lwów 1883, str. 194. Cena zł. 1.50

(1915 2—2)

NOWOŚĆ!!

Tissot. ROSSYA i ROSSYANIE, 1 tom str. 186. Treść: I. W wigilię wyjazdu, granica rossyjska, dwaj duchowni, baśń o chciwych oczach, podróż nocna, Berdyczów, teatr żydowski, żydzi, Kalina, na stacyi fastowskiej, stepy, życie dworów wiejskich, Kijów, miasto religijne, studenci i studentki, strażacy, fabryka rossyjska.

Zamiast zł. 1.20 tylko 75 ct. z przesyłką pocztową 90 ct.

Romans i Powieść.

Tygodnik belletrystyczny, ilustrowany, wydanie Warszawskie, 3 tomy 8 złr. 8o. z roku 1881 i 1882 r. zawierający powieści: **Tom I.** J. I. Kraszewski „Sniehotowie". Ebers „Cesarz". Dumas (ojciec) „Karol Szalony". Zola „Nędza". Daudet „Żony artystów". Wiśniowski „Karnawał amerykański". Delpot „Pojedynek majora". **Tom II.** Bałucki „Z albumu maluczkich". Kozubowski „Ernestyna Tarcy". Swiętopełk Czech „Pomysł malarza". Półkozic „Niedobitek". Niemojowski „Dyabeł w klastorze". Chłędowski „Czas to pieniądz" Niewiarowska „W wigilię Bożego narodzenia". Czesław „Pieśn bez słów". Anonim „Telefon", monodram Eschenbach „Bezwiedna poezya" — nowella. Chatrian „Hugo Wilk". — Sand „Margrabia de Villemer". Dumas (ojciec) „Przygody Lyderyka". Balbo „Żydówka". **Tom III.** Tatur „Dumne serce", 2 tomy. Owsiajenko „Jedna chwila". Hajota „W porę", nowela. Bałucki „Do kraju". Waliszewski „Muzykanci". „Wigilja nowego roku". Daudet „Numa Roumestan". Bentzow „Gracya". Gemtier „Noc Kleopatry". „Wiewiórka". Dubarry „Zbłąkani na koralowem morzu". Grand „Dom, w którym się nie spi". Theuriet „Dinan". „Zabawa na lodzie". (2497 2-2)

Do nabycia w antykwarni i księgarni

J. Leona Pordesa